Nr. 202 Sobota, 4 Września 1920. Rok 110.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 8-ciej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu i na prowincyi **1 Mk. 50 f.**

Biura Redakcji i Administracji ul. Podwale 3. — Ekspedycja miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12. Pojedyncze numera do nabycia w Ekspedycji, ul. Czarnieckiego 12, w Reklamie Prasowej, Chorążczyzna 7, w trafikach i biurach dzienników. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Konto P. K. O. Nr. 141,693

Telefon Redakcji Nr. 192. — Telefon Administracji 73.

PRENUMERATA:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	20 Mk
„ „ z dostawą	24 Mk
z przesyłką pocztową w Polsce	25 Mk
„ „ w innych państwach	40 Mk

Ceny ogłoszeń (anonsów): Wiersz nonpar. 7 łamowy lub jego miejsce 1 Mk 50 f., tabelaryczny i liczbowy 1 Mk 80 f. — Drobne ogłoszenia po 40 f., od wyrazu tłustym drukiem podwójnie.

Nadesłane i nekrologja po 4 Mk, po kronice i komunikaty 5 Mk, za wiersz 6 łamowy lub jego miejsce miary nonpar.

Ogłoszenia w Dzienniku urzędowym po 3 Mk, tabelaryczne i liczbowe po 2 Mk 50 fen. za wiersz nonpar. 4 łamowy lub jego miejsce.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej", Lwów, Podwale l. 3, w godzinach od 8—2 i od 5—7.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny otrzymają tylko zależ półroczni abonenci „Gazety Lwowskiej" za połowę rocznej prenumeraty tj. 60 K. (42 Mk.)

„Przewodnik" osobno prenumerowany kosztuje 120 K. (84 Mk.)

Listy i przesyłki rękopisów należy przesyłać do Redakcji „Przewodnika" pod adresem: Lwów, ul. Wałowa Nr. 31, I. piętro (nad muzeum).

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Naczelnik Państwa zamianował postanowieniem z dnia 6 lipca 1920 r. dr. Stanisława Lorię, profesora nadzwyczajnego fizyki w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, profesorem zwyczajnym fizyki w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie.

Naczelnik Państwa zamianował postanowieniem z dnia 6 lipca 1920 r. Bronisława Koskowskiego profesorem nadzwyczajnym farmacji stosowanej na studium farmaceutycznem w Uniwersytecie warszawskim.

Naczelnik Państwa zamianował postanowieniem z dnia 6 lipca 1920 r. dr. Zygmunta Radlińskiego profesorem nadzwyczajnym chirurgji w Uniwersytecie warszawskim.

Naczelnik Państwa zamianował postanowieniem z dnia 6 lipca 1920 r. dr. Ernesta bar. Maydla, byłego profesora Politechniki kijowskiej i Uniwersytetu kijowskiego profesorem zwyczajnym fizjologji w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

Naczelnik Państwa postanowieniem z dnia 22 lipca 22 lipca 1920 r. zamianował profesora nadzwyczajnego Szkoły Politechnicznej we Lwowie dr. inż. Witolda Broniewskiego zwyczajnym profesorem technologji metali w Politechnice warszawskiej.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zatwierdziło uchwałę wydziału filozoficznego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie z dnia 17 lipca 1920 r., udzielającą dr. Kazimierzowi Hartlebowi *veniae legendi* z zakresu historji kultury w Polsce.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zatwierdziło uchwałę wydziału filozoficznego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie z dnia 15 grudnia 1919 r., udzielającą dr. Stanisławowi Lencewiczowi *veniae legendi* z zakresu geografji.

Generalny Delegat Rządu przeniósł radcę Namiestnictwa Stefana Różeckiego z Wieliczki do Białej, poruczając mu kierownictwo tamtejszego Starostwa, oraz starostę Michała Mozxera z Białej do Wieliczki.

Generalny Delegat Rządu dla Galicji zamianował w departamencie rachunkowym sekcji technicznej Namiestnictwa: rewidenta rachunkowego Ludwika Gilnreinera, radcą rachunkowym, oficjała rachunkowego Franciszka Kuchara rewidentem, zaś asystenta rachunkowego Edmunda Eckhardta oficjałem rachunkowym.

Prezes sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował ukończonego słuchacza praw Józefa Ludwika Rybickiego aplikantem.

Prezes sądu apelacyjnego w Krakowie zamianował kandydata adwokackiego Stanisława Janusia aplikantem w Tarnowie.

Prezydent dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie zamianował praktykanta pocztowego ze Stryja Chanine Jägera asystentem pocztowym w XI. klasie rangi.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wzywa ewakuowanych inspektorów szkolnych, dyrektorów szkół średnich i seminarjów nauczycielskich, kierowników preparand i wszystkich nauczycieli do jaknajrychlejszego powrotu na właściwe stanowiska służbowe, skoro tylko dana miejscowość zostanie oswobodzona z pod inwazji nieprzyjacielskiej.

Na mocy § 7 ustawy z dnia 5 maja 1869 Nr. 66 Dz. pr. p. zakazuje się rozszerzania na Małopolskim obszarze administracyjnym broszury wydanej w Wiedniu w r. 1919 pod tytułem „Kriwawa Knyha" czastyna I. Materjały do polskoi inwazji na ukraiński zemli schidnoi Hałyczyny 1918—1919 r.

Zarazem odbiera się tej broszurze debit pocztowy wskutek tendencji tej broszury zmierzającej do oczernienia i zohydzenia narodu, wojska i Państwa Polskiego.

Rozporządzenie

Ministra Aprowizacji w przedmiocie przewozu żyta, pszenicy, jęczmienia, owsa, grochu, fasoli, gryki, peluszki, prosa soczewicy, kukurudzy i przetworów tych ziemiopłodów, znajdujących się w obrocie pozakontyngentowym.

Na zasadzie Art. 2, 3, 4, 7 i 11 Ustawy z dnia 2 lipca 1920 r. o zwalczaniu lichwy wojennej (Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Nr. 67, 1920, poz. 449) i na mocy rozporządzenia Rady Obrony Państwa z dnia 6 sierpnia 1920 r. w przedmiocie upoważnienia Ministra Aprowizacji do wydawania rozporządzeń aprowizacyjnych, związanych z prowadzeniem wojny (Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Nr. 73, 1920 r., poz. 500) zarządza się, co następuje:

Art. 1. Przewóz żyta, pszenicy, jęczmienia, owsa, grochu, fasoli, gryki, prosa, peluszki, soczewicy, kukurudzy i przetworów tych ziemiopłodów w ruchu kołowym, ograniczeniom nie podlega.

Art. 2. Przewóz wymienionych w art. 1 ziemiopłodów i ich przetworów kolejami i statkami w ilościach do 2 kg. włącznie, jest wolny.

Przewóz tychże ziemiopłodów i ich przetworów kolejami i statkami w ilościach od 2—100 kg. włącznie, odbywa się na mocy każdorazowego zezwolenia władzy aprowizacyjnej I. Instancji.

Art. 3. Przewóz wymienionych w art. 1 ziemiopłodów i ich przetworów kolejami i statkami w ilościach, przekraczających 100 kilogramów, odbywa się na mocy listów przewozowych Ministerstwa Aprowizacji, zaopatrzonych właściwym podpisem, pieczęcią, kolejnym numerem perforowanym z nadpisem ukośnym „ładunek prywatny".

Wypełnione listy przewozowe wydawane będą przez władze aprowizacyjne I. Instancji organizacjom samorządowym, osobom mającym upoważnienie do prowadzenia hurtownego handlu ziemiopłodami, wymienionymi w art. 1 i ich przetworami, przetwórniom przemysłowym, zużywającym lub przetwarzającym tożsame ziemiopłody lub ich przetwory, zrzeszeniom lub stowarzyszeniom spożywców na przewóz w b. zaborze rosyjskim, ze wszystkich stacji w powiatach: Błonie, Ciechanów, Gostynin, Grójec, Kutno,

---

Marja Bańkowska. 27)

Piosnka żołnierza.

(Ciąg dalszy).

Gorące jak lawa, słodkie, upajające padały słowa hinduskiego poety. Do dworku litewskiego spowitego w śniecie całunu, zaglądnęła nagle błyszcząca wschodnia bajka. Kwiaty i paprocie fantazją mrozu wyrzeźbione na oknach, spłynęły z szyb, w ogniu kominka roztopiły się i błyszczeć poczęły jak fantastyczne, jaskrawe kwiaty dżungli, trzepotać się, jak tęczowe, mieniące się motyle. Przyśniła się miłość szalona, miłość smukłych bajader i smagłych czarnokędzierzawych młodzieńców, cud podzwrotnikowych nocy, czar lotosów, rozkwitających o świcie na świętych wodach Gangesu.

Bezgwiazdna, ciemna noc, żar bije od płomieni, ukochany głos szepta:

— Mów do mnie ukochany. Wyraź mi w słowach, to co przed chwilą śpiewałeś.

Rosieński jak we śnie, miękkim, sennym ruchem osunął się na rozpostartą przed kominkiem skórą niedźwiedzią i przytulił głowę do Hanczynych stóp. Cicho, ledwie dosłyszalnie wyszeptał:

— Ukochana!

A ona porwała się z miejsca, jakby ją płomień ogarnął, cisnęła książkę w ogień i wypadła bez słowa z pokoju.

Z pośród płonących kart indyjskiej książki syczały słowa:

— Co szeptasz tak cicho do uszu mych, o śmierci, moja śmierci?! Skoro kwiaty wieczorem opadną i bydło do zagród powraca, skradasz się ku mnie i szepczesz mi słowa, których nie rozumiem. Czemu się tak zalecasz do mnie i czarujesz mnie oszołomną trucizną szeptów usypiających i zimnych pocałunków. — O śmierci, moja śmierci.

— — — — — —

Hanka zamknęła za sobą drzwi i oparła się o futrynę; była formalnie nieprzytomna, drżała jak w febrze i ustami chwytała powietrze.

— Już koniec — wszystko skończone — błysnęło jej jedna przytomniejsza myśl.

Szalone bicie serca wstrząsało jej postacią, piersiom brakło tchu, w głowie waliły tętna, zalewając mózg żarem wzburzonej krwi.

— Ach, tchu!

Chwyciła jakąś chustkę leżącą na krześle i wybiegła na dwór. Wieczór był łagodny i ciepły; mróz zelżał, cicho po rynnach dzwoniła odwilż. Zdaleka, bardzo zdaleka przypłynęło coś, jakby pierwsze westchnienie budzącej się wiosny.

Hanka poczęła chodzić po ścieżce wokół gazonu; wolno oprzytomniała i uspokoiła się nieco, rzeźwy powiew ochłodził jej rozpalone czoło, ustało bicie serca, oddech stał się swobodniejszy.

— To już ostatni jej dzień tutaj; jutro pojutrze najdalej musi wyjechać, pod pierwszym, lepszym pozorem musi uciec przed nim i przed sobą. Czuła jeszcze dotknięcie jego rozpalonej twarzy na ciele i wstrząsał nią dreszcz febryczny. Jeszcze chwila, a byłaby porwała tę głowę w dłonie i — niechby się stało, co chce!

Tak, jutro wyjedzie, zgłosi się do szpitala i da się przenieść do Rumunji, do Serbji, wszystko jedno zresztą gdzie, byle daleko jak najdalej. Tak dłużej iść nie może i tak już jest zapóźno! Chodziła wkoło coraz wolniej, wreszcie przystanęła i ostatniem pożegnalnem spojrzeniem objęła uśpiony dom.

W oknach było już ciemno, tylko w pokoju babci, słabym a czerwonawem płomyczkiem drgała lampka oliwna i okno Rosieńskiego było oświetlone, widocznie Piotr zapomniał zgasić lampę. Przez przejrzyste, czyste szyby widać było wyraźnie wnętrze pokoju i postać Jana. Krzątał się po pokoju, dotykając sprzętów rękoma, widocznie szukał czegoś. Przystąpił do stolika, który stał pod oknem i nalał sobie szklankę wody z karafki, potem z szufladki wydobył małe, apteczne pudełeczko. Wyglądało to tak, jakby chciał sobie przyrządzić lekarstwo.

— Veronal, chce zasnąć — pomyślała Hanka.

On rzeczywiście otworzył jeden papierek i proszek wsypał do szklanki, potem sięgnął po drugi, po trzeci, po dziesiąty. Opróżniwszy tak zawartość pudełeczka sięgnął po łyżeczkę i począł nią mieszać białawy płyn. W bezwzględnej ciszy, po przez cienką szybę słychać było monotonny brzęk srebra o szkło.

Przyduszony zdławiony jęk wydarł się z piersi stojącej pod oknem Hanki; podniosła ręce i załamała je nad głową gestem rozpaczy.

— O Boże, jak Ty mnie karzesz, jak Ty mnie strasznie karzesz! On dziś, tak samo, jak ja wtedy... z tego samego powodu! Chryste! Chryste!

Jednym susem była już na ganku, jak strzała przeleciała przez ciemne pokoje i szarpnęła ręką drzwi jego pokoju — były otwarte. W jednej chwili była już przy nim i wydarła mu szklankę z ręki, rzuciła ją o ziemię tak, że szkło rozprysło się w drobne kawałki, poczem zachwiała się na nogach i wybuchając strasznym, spazmatycznym płaczem, upadła na otomankę.

— Płaczesz, siostrzyczko — mówił Jan jakimś nie swoim, obcym głosem — nie płacz, widzisz, ja już nie mogę dłużej. Sił brak. Nie myśl, że mam żal do ciebie, nie, ja wiem, że to było szaleństwo z mojej strony; odskoczyłaś odemnie dzisiaj, jak wtedy w lesie, gdy poczułaś na nodze śliskie dotknięcie gada — przepraszam cię.

Hanka łkała spazmatycznie, on mówił dalej:

— Tylko nie każ mi żyć, to niemożliwe; wyrwałaś mi dziś szklankę z trucizną, a szkoda, to lekka i spokojna śmierć i babcia nie domyśliłaby się niczego. Zresztą wszystko jedno, nie dziś, to jutro skończę z sobą. Tak dłużej nie może być!

— Dlaczego, dlaczego? — wyłkała.

— Dlaczego? powtórzył przeciągle i jego ładne usta wykrzywił grymas ironji. Dlatego, że nie jestem w stanie znosić dłużej tej męki „życiem" zwanej — wybuchnął. Czy dlatego, żem się nie skarżył, żem się czesał, mył, strzelił i poruszał, jak nakręcona lalka na sprężynach, myślałaś żem się pogodził z losem?

O nie! bunt był we mnie zawsze, w każdej chwili, wrzał w każdej kropli mej krwi. Przecież ja mam dopiero dwadzieścia sześć lat i kochałem życie!

Od pierwszej chwili, gdy straciłem wzrok, nosiłem się z myślą samobójstwa, czy w barakach, czy w szpitalu szukałem i czekałem tylko chwili sposobnej, — ale potem przyszłaś ty — i zapragnąłem znowu żyć.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Lipno, Łowicz, Maków, Mińsk-mazowiecki, Mława, Nieszawa, Płock, Płońsk, Przasnysz, Pułtusk, Radzymin, Rawa, Rypin, Sierpc, Skierniewice, Sochaczew, Włocławek, Biłgoraj, Hrubieszów, Janów, Krasnystaw, Lubartów, Łuków, Puławy, Sokołów, Tomaszów, Węgrów, Włodawa, Brzeziny, Kalisz, Koło, Konin, Łask, Łęczyca, Piotrków, Nowo Radomsk, Sieradz, Słupca, Turek, Wieluń, Bielsk, Kolno, Ostrów, Sejny, Sokółka, Szczuczin, Mazowieck, Iłża, Jędrzejów, Kozienice, Miechów, Opoczno, Opatów, Pińczów, Sandomierz, Stopnica, Włoszczowa;

do wszystkich stacji w powiatach: Biała-Podlaska, Chełm Garwolin, Konstantynów, Radzyń, Augustów, Ostrołęka. Będzin Częstochowa, Kielce, Końskie, Olkusz i stacji miast: Warszawa, Żyrardów, Lublin, Siedlce, Zamość, Łódź, Pabianice, Zgierz, Białystok Łomża, Suwałki.

W Małopolsce Generalny Delegat Rządu określi miejscowości, z których ziemiopłody, wymienione w art. 1 i ich przetwory, mogą być wywożone i do których mogą być dowiezione.

Obrót pomiędzy b. zaborem rosyjskim a Małopolską odbywa się między miejscowościami, z których wywóz jest dozwolony i miejscowościami, do który ziemiopłody i ich przetwory mogą być skierowane.

Przewóz ziemiopłodów, wymienionych w Art. 1 i ich przetworów z innych i do innych miejscowości odbywać się może jedynie na mocy każdorazowego zezwolenia Ministerstwa Aprowizacji.

Art. 4. Przekroczenie powyższego rozporządzenia będzie karane w myśl art. 4 Ust. z dnia 2 lipca 1920 r. „O zwalczaniu lichwy wojennej" (Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Nr. 67, 1920, poz 449).

Do przeprowadzenia postępowania karnego i wydawania orzeczeń, powołane są władze Administracyjne I. Instancji, które winny w tej mierze stosować się do przepisów, zawartych w art. 6 Ustawy z dnia 9 lipca „O aprowizacji" na rok gospodarczy 1920/21. (Dz. Ust. Rzeczyposp. Nr 56, 1920 r., poz. 348) i w art. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21 i 22 Przepisów wykonawczych do tejże Ustawy (Dziennik Ustaw Rzeczyposp. Nr. 70, 1920 r., poz. 474).

Art. 5. Rozporządzenie niniejsze uzyskuje moc obowiązującą z dniem ogłoszenia w „Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej".

Minister Aprowizacji:
St. Śliwiński.

Warszawa, dnia 14 sierpnia 1920.

Rozporządzenie uzupełniające

Generalnego Delegata Rządu dla b. Galicji z dnia 30 sierpnia 1920 r. do rozporządzenia Ministra aprowizacji z dnia 14 sierpnia 1920 Dz. Ust. Rzp. Nr. 79, w przedmiocie oznaczenia powiatów, względnie miejscowości w Małopolsce, z których, względnie do których mogą być przewożone ziemiopłody, będące w obrocie pozakontyngentowym.

Na podstawie art. 3 rozporządzenia Ministra aprowizacji z dnia 14 sierpnia 1920 Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr. 79, zarządzam, co następuje:

Art. 1.

Wywóz żyta pszenicy, jęczmienia, owsa, grochu, fasoli, gryki, prosa, peluszki, soczewicy, kukurydzy i przetworów tych ziemiopłodów kolejami i statkami w ilościach ponad 100 kg. dozwolony jest w Małopolsce w obrocie pozakontyngentowym za listami przewozowymi Ministerstwa aprowizacji, wystawianymi w sposób wskazany w art. 3 powołanego wyżej rozporządzenia Ministra aprowizacji przez władze administracyjno-aprowizacyjne I. Instancji ze wszystkich stacji w powiatach:

Bóbrka, Bochnia, Brzeżów, Brzesko, Brzeżany, Brzozów, Buczacz, Cieszanów, Czortków, Dąbrowa, Dobromil, Gródek Jagielloński, Horodenka, Husiatyn, Jarosław, Jaworów, Kamionka strumiłowa, Kołomyja, Łańcut, Mielec, Mościska, Nisko, Pilzno, Podhajce, Przemyśl, Przemyślany, Przeworsk, Radziechów, Rawa ruska, Rohatyn, Ropczyce, Rudki Rzeszów, Sambor, Sanok, Skałat, Śniatyn, Sokal, Strzyżów, Tarnopol, Tarnów, Tłumacz, Trembowla, Zaleszczyki, Zbaraż, Zborów, Złoczów, Żółkiew, Żydaczów,

do wszystkich stacji w powiatach:

Biała, Bohorodczany, Brody, Chrzanów, Dolina, Drohobycz, Gorlice, Grybów, Jasło, Kałusz, Kolbuszowa, Kosów, Krosno, Limanowa, Lisko, Myślenice, Nadwórna, Nowy Sącz Nowy Targ, Oświęcim, Peczeniżyn, Podgórze, Skole, Stary Sambor, Stryj, Tarnobrzeg, Turka, Wadowice, Żywiec i do stacji miast: Lwów, Kraków, Bochnia, Kołomyja, Przemyśl, Rzeszów, Stanisławów, Tarnopol, Tarnów, Wieliczka.

Przewóz ziemiopłodów, wymienionych w ustępie I. i ich przetworów z innych i do innych miejscowości w Małopolsce, odbywać się może jedynie na mocy każdorazowego zezwolenia Wydziału spraw aprowizacyjnych dla Małopolski.

Art. 2.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia będą karane w myśl art. 4 rozporządzenia Ministra Aprowizacji z dnia 14 sierpnia 1920 Dz. Ust. Rz. P. Nr. 79.

Art. 3.

Rozporządzenie niniejsze uzyskuje moc obowiązującą z dniem ogłoszenia w *Gazecie Lwowskiej*.

Generalny Delegat Rządu:
Gałecki w. r.

INSTRUKCYA

dla komisji aprowizacyjnych powiatowych, miejskich i gminnych.

Na mocy art. 8, 2, 3 i 6 ustawy z dn. 9 lipca 1930, o aprowizacji na rok gospodarczy 1920/21 (Dziennik ustaw Rz. P. nr. 56, 1920, poz. 348) i zgodnie z art. 2, 6, 8, 10 16 i 22 Przepisów wykonawczych do tejże ustawy (Dziennik ustaw Rz. P. nr. 70, 1920 poz. 474), oraz 13 Instrukcji Ministra aprowizacji dla komisji aprowizacyjnych z dnia 5 sierpnia 1920 r. zarządzam dla Małopolski, co następuje:

Art. 1.

W powiatach przy starostwie, w miastach Lwowie i Krakowie przy prezydencie w innych miastach i gminach przy burmistrzu, względnie naczelniku gminy powołuje się jako organy doradcze — komisje aprowizacyjne powiatowe, miejskie, względnie gminne.

Art. 2.

A) W skład powiatowych komisji wchodzą:

1 Starosta, jako przewodniczący, (w razie przeszkody jego zastępca).

2. Referent aprowizacyjny.

3. Referent rolniczy.

4 4—8 członków i tyluż zastępców z grupy spożywców, powołanych przez starostę, na wniosek reprezentacji miast i powiatu.

5. 4—8 członków i tyluż zastępców z grupy wytwórców powołanych przez starostę, na wniosek organizacji rolniczych w powiecie.

Przy powoływaniu członków i zastępców powiatowych komisji aprowizacyjnych należy przestrzegać zasady, by połowę członków komisji stanowili przedstawiciele tak mniejszej jak i większej własności, a drugą połowę spożywcy. — W grupie spożywców winny być, stosownie uwzględnione wszystkie warstwy spożywców, w szczególności także kooperatywy spożywcze, sfery robotnicze, pracownicy państwowi i autonomiczni, oraz reprezentanci zawodów wolnych itp.

Gdyby reprezentacje miejskie i powiatu, oraz stowarzyszenia rolnicze nie przedstawiły do 2 tygodni od wezwania przez starostę swych wniosków, może starosta sam powołać przedstawicieli odnośnych grup — komisji.

B) W skład miejskiej komisji aprowizacyjnej we Lwowie i Krakowie wchodzą:

1 Prezydent miasta, względnie tegoż zastępca jako przewodniczący.

2 24 członków i tyluż zastępców, wybranych przez Radę miejską ze swego grona i ewentualnie z poza grona członków Rady miejskiej.

Pomiędzy spożywcami winny być stosownie uwzględnione wszystkie warstwy spożywcze, w szczególności także kooperatywy spożywców, sfery robotnicze, pracownicy państwowi i autonomiczni oraz reprezentanci zawodów rolnych itp.

C) Po ustaleniu składu powiatowej, — względnie miejskiej komisji aprowizacyjnej, podaje do publicznej wiadomości starosta, względnie prezydent miasta skład komisji z uwagą, że w ciągu 8 dni od dnia ogłoszenia mogą być wniesione zarzuty przeciw składowi komisji.

Z upływem 8 dni przedkłada starosta, względnie prezydent miasta wykaz składu komisji wraz z ewentualnie wniesionemi zarzutami do rozstrzygnięcia i zatwierdzenia wydziałowi spraw aprowizacyjnych dla Małopolski.

Art. 3.

Zakres działania komisji aprowizacyjnych powiatowych i miast Lwowa i Krakowa, jest następujący:

1) Opiniowanie i wnioskowanie w sprawach: utworzenia, względnie zamiany instytucji, skupującej ziemiopłody, dostarczane przez rolników na poczet kontyngentu, lub instytucji odbiorczych dla artykułów kontyngentowych; ustalania stosunku przemiału zboża przydzielonego danej gminie na pytel i razówkę; zezwalania na wykonywanie w jednym i tym samym młynie, prócz przemiału zboża, wydzielonego danej gminie, również i zboża, stanowiącego własność prywatną; powoływania członków komisji kontyngentowych, a także w innych sprawach związanych z aprowizacją powiatu, względnie miasta.

2. Kontrola działalności Instytucji, skupujących ziemiopłody, dostarczane przez wytwórców rolnych na poczet kontyngentu, oraz instytucji odbiorczych dla artykułów kontyngentowych, jak również Zakładów, przetwarzających ziemiopłody, lub przetwory ziemiopłodów, przydzielone na potrzeby powiatu, względnie miasta.

3. Regulowanie wyżywienia ludności miejskiej i bezrolnej w granicach norm, ustalonych przez Ministerstwo aprowizacji, racjonowanie przetworów zboża.

4 Nadzór nad rozdziałem artykułów pierwszej potrzeby.

5. Oznaczenie cen sprzedażnych ziemiopłodów i ich przetworów, tudzież artykułów kontyngentowych, na podstawie cen ustalanych przez Ministerstwo z ewentualnem doliczeniem rzeczywistych kosztów przerobu i przewozu.

6: Udzielanie zgody na zawarcie przez gminy kontraktów z młynami.

7. Wyznaczenie detajlistów do sprzedaży artykułów kontyngentowych na wniosek właściwych Komisji aprowizacyjnych miejskich i gminnych.

Ponadto do zakresu działania powiatowych Komisji aprowizacyjnych, należy przedstawienie wniosków w sprawie ustalenia podziału terytorjalnego powiatu o ile nie został on zaliczony wyłącznie do jednej kategorji i wydawanie za pomocą dwóch delegatów, wybranych ze swego grona, opinij w sprawach karnych, wynikłych z przekroczeń ustawy z dnia 9 lipca 1920 „O aprowizacji na rok gospodarczy 1820—21" — i rozporządzeń na jej mocy wydanych, zgodnie z art. 6 powyższej ustawy.

Art. 4

W skład miejskich (oprócz Lwowa i Krakowa) względnie gminnych Komisji aprowizacyjnych, wchodzą:

1. Burmistrz, względnie naczelnik gminy, jako przewodniczący (w razie przeszkody ich zastępcy),

2 w gminach miejskich 4—8 członków i tyluż zastępców, w gminach wiejskich 2—4 członków i tyluż zastępców, wybranych w miastach przez Radę miejską, zaś w gminach wiejskich przez Radę gminną, przyczem połowa członków i zastępców winna się składać z przedstawicieli wytwórców, druga zaś z przedstawicieli spożywców.

Członkami miejskich, względnie gminnych Komisji aprowizacyjnych, mogą być i osoby z grona członków Rady miejskiej, względnie gminnej, zamieszkujące stale na terytorjum danej gminy.

Art. 5.

Zakres działania Komisji aprowizacyjnych miejskich, względnie gminnych, jest następujący:

1. Opiniowanie i wnioskowanie w sprawach koncesjonowania detajlistów do sprzedaży artykułów kontyngentowych, oraz we wszelkich innych związanych z aprowizacją.

2. Kontrola detajlistów koncesjonowanych do sprzedaży artykułów kontyngentowych i Zakładów, przetwarzających ziemiopłody, lub ich przetwory, przydzielone danej komunie.

3 Nadzór nad rozdziałem przydzielonych środków żywności i artykułów pierwszej potrzeby pomiędzy ludność zaopatrywaną.

Art. 6.

Komisje aprowizacyjne obowiązane są w swej działalności stosować się ściśle do niniejszej Instrukcji i zarządzeń, oraz wskazówek Wydziału spraw aprowizacyjnych dla Małopolski, względnie Starosty, wydanych na zasadzie obowiązujących przepisów i współdziałać wogóle w wykonywaniu wszelkich rozporządzeń, wydanych przez Ministerstwo aprowizacji.

Art. 7.

Posiedzenie Komisji Aprowizacyjnej zwołuje jej przewodniczący z własnej inicjatywy, lub na żądanie co najmniej połowy członków z wyboru. Zwyczajne posiedzenia Komisji odbywają się nie rzadziej, jak raz na miesiąc. Dla prawomocności posiedzeń konieczna jest obecność przynajmniej połowy członków, nie licząc przewodniczącego. O terminie zwyczajnych zebrań Komisji aprowizacyjnej członkowie jej powinni być zawiadomieni na trzy dni przed zebraniem. o terminie zebrań nadzwyczajnych przynajmniej na 12 godzin przed zebraniem.

Art. 8

Uchwały Komisji aprowizacyjnej zapadają zwykłą większością głosów.

Przewodniczący nie bierze udziału w głosowaniu; jedynie w razie równości głosów przeważa głos przewodniczącego.

Art. 9.

Czynności członków powiatowych Komisyj aprowizacyjnych są honorowe jednak mogą oni pobierać z funduszów państwowych zwrot rzeczywistych kosztów podróży, t. j. wydatków na kolej, podwody i t. p. bez dyjet.

Czynności członków miejskich, względnie gminnych Komisyj aprowizacyjnych są również honorowe, jednakże mogą oni pobierać z funduszów miejskich względnie gminnych djety według norm, ustanowionych przez odnośną Radę miejską względnie gminną.

Art 10.

Członek Komisji aprowizacyjnej winien zawiadomić Przewodniczącego o wypadku niemożności przybycia na posiedzenie, podając powody. Jednocześnie winien o tem zawiadomić swego zastępcę, wzywając go do wzięcia udziału w posiedzeniu Trzykrotna, nieusprawiedliwiona nieobecność na posiedzeniu powoduje utratę mandatu przez członka Komisji, oraz podjęcie przez przewodniczącego właściwych kroków celem uzupełnienia składu Komisji.

Art. 11.

Protokoły posiedzeń Komisji aprowizacyjnej powiatowej, prowadzi urzędnik Starostwa, miejskiej — względnie gminnej urzędnik Magistratu, względnie Zwierzchności gminnej.

W ciągu tygodnia po odbytem posiedzeniu winien być odpis protokołu posiedzeń Komisyj aprowizacyjnych powiatowych lub miejskich we Lwowie i Krakowie, przysłany Wydziałowi spraw aprowizacyjnych dla Małopolski, zaś Komisyi aprowizacyjnych innych miast i Komisyj gminnych, Staroście.

Art. 12.

O ile uchwały Komisyj aprowizacyjnych powiatowych lub miast Lwowa i Krakowa są niezgodne z obowiązującymi przepisami i niniejszą instrukcją, lub szkodliwe dla interesów Państwa, mogą być zawieszone przez Starostę, względnie Prezydenta, który w tych wypadkach przesyła sprawę niezwłocznie Wydziałowi spraw aprowizacyjnych dla Małopolski do rozstrzygnięcia,

O decyzji Wydziału spraw aprowizacyjnych przysługuje Komisji aprowizacyjnej prawo odwołania się w terminie 14 dniowym do Ministerstwa aprowizacji, które decyduje ostatecznie.

Uchwały Komisji aprowizacyjnych miejskich i gminnych mogą być zawieszone przez Starostę, jak również zaskarżone przez strony zainteresowane przed Powiatową Komisją aprowizacyjną, od której decyzji stronom przysługuje prawo odwołania w terminie 14-dniowym do Wydziału spraw aprowizacyjnych dla Małopolski, który decyduje ostatecznie.

Art. 13.

Z chwilą ogłoszenia niniejszej Instrukcji w *Gazecie Lwowskiej*, traci moc obowiązującą Instrukcja dla powiatowych Komisyj aprowizacyjnych z dnia 31 grudnia 1919 r. do L. 12.513/1.

We Lwowie, dnia 30 sierpnia 1920.

Generalny Delegat Rządu dla b. Galicji:
Gałecki, m. p.

OKÓLNIK Nr. 148.

Do wszystkich Starostw w Małopolsce oraz Magistratów miasta Lwowa i Krakowa.

W załączeniu przesyłam odpis Rozporządzenia Ministra Aprowizacji z dnia 14-go sierpnia 1920 r. Dz. Ust. Rz. P. Nr. 79, oraz odpis rozporządzenia uzupełniającego Generalnego Delegata Rządu z dnia 30 sierpnia 1920, wydanego w myśl art. 3 wyżej cytowanego rozporządzenia Ministerjalnego, w sprawie przewozu ziemiopłodów, będących w obrocie pozakontyngentowym z poleceniem dokładnego obznania się i ścisłego zastosowania się do powyższych rozporządzeń.

Wskutek powyższych rozporządzeń, tracą moc obowiązującą postanowienia tymczasowe co do przewozu zboża pozakontyngentowego, zawarte w końcowym ustępie okólnika Wydziału spraw aprowizacyjnych Nr. 141 z dnia 17 sierpnia 1920, L. 20011/II. a).

Wreszcie nadmieniam, że w sprawie wydawania listów przewozowych zostaną właściwe zarządzenia wydane osobno.

Generalny Delegat Rządu:
Gałecki, w. r.

Z frontów.

Komunikat sztabu generalnego.

Z dnia 2 września b. r.

Dnia 1 b. m. wojska nasze witane entuzjastycznie przez ludność miejscową wkroczyły do Suwałek.

Na linii Sokółka-Brześć Litewski i dalej wzdłuż Bugu spokój.

Budienny, po klęskach, doznanych w walkach pod Zamościem i Wolicą śniatycką, chroniąc pozostałe oddziały od ostatecznego rozbicia, przeprowadza intenzywny odwrót w kierunku północno-wschodnim. Z uznaniem podkreślić należy świetne współdziałania eskadry lotniczej frontu południowego, które w znacznym stopniu przyczyniło się do pomyślnego rozwoju naszej kontrakcji i obecnie w pościgu za nieprzyjacielem oddaje świetne usługi.

Na południowym odcinku nieprzyjaciel parokrotnie atakował Busk, — ataki odparto.

Wzdłuż Gniłej Lipy i Dniestru walki o charakterze lokalnym.

Naczelne Dowództwo Sztabu Generalnego.

Z frontu małopolskiego.

Lwów, 2 września 1920.

W celu usunięcia silniejszej grupy nieprzyjacielskiej w rejonie Gliniany-Zadwórze, została zarządzona akcja, która doprowadziła do rozbicia tej grupy i odrzucenia nieprzyjaciela za linję Bugu i Gniłej Lipy.

Na południu nieprzyjaciel uporczywie atakuje wojska gen. Pawlenki. — Ataki odparto.

Grupa nieprzyjacielska w rejonie Sokal—Krystynopol, celem odciążenia armji konnej Budiennego, atakowała uporczywie w kierunku na Bełz, który chwilowo został przez nas opuszczony. Przeciwakcja w toku.

Ryga miejscem dalszych rokowań.

Wydział prasowy Ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje:

Dnia 2 b. m. nad ranem odebrano następujące radjo z Moskwy:

Warszawa, Sapieha, Minister spraw zagranicznych.

Pragnąc uniknąć wszystkiego, coby mogło opóźnić bieg rokowań i odwlec chwilę zawarcia rozejmu i preliminarjów pokojowych między Rosją, Ukrainą i Polską, rządy sowietów Rosji i Ukrainy, wobec uzyskania zgody rządu łotewskiego, akceptują Rygę jako miejsce dalszych rokowań z Polską, pod warunkiem nietykalności delegacji rosyjskiej i ukraińskiej, oraz personalu pomocniczego, tudzież w sprawach swobodnego i bez żadnych przeszkód komunikowania się ze swoim Rządem, zapomocą radjotelegramów i kurjerów, których opieczętowane walizy nie będą podlegały rewizji.

Oba rządy oczekują w tej sprawie odpowiedzi rządu łotewskiego za pośrednictwem Rządu polskiego, zanim wyrażą swoją ostateczną zgodę na wybór Rygi w celu wyżej wspomnianym.

Jednocześnie zawiadamiają Rząd polski, że nowej delegacji rosyjskiej i ukraińskiej, która się uda na nowe miejsce rokowań, — przewodniczyć będzie obywatel Adolf Abramowicz Joffe, że skład delegacji zostanie zakomunikowany Rządowi polskiemu niezwłocznie i że będzie ona posiadała wystarczające pełnomocnictwa do wszczęcia i do prowadzenia do końca natychmiast po zawarciu rozejmu i preliminarjów pokojowych rokowań, które stąd wynikną w sprawie ostatecznego traktatu pokojowego. Skoro tylko zapewnienia, dotyczące żądanych gwarancji dla naszej delegacji zostaną udzielone, — nowa delegacja uda się na nowe miejsce rokowań.

Podp. *Cziczerin*, przewod. Rady kom. lud.

Komisarz dla spraw zagran. *Rakowski*.

*

Z Warszawy telegrafują: Minister spraw zagranicznych Sapieha, polecił telegraficznie przedstawicielowi Rządu polskiego w Rydze, posłowi Witoldowi Kamienieckiemu, ażeby się zwrócił do rządu łotewskiego i uzyskał gwarancje, o których mowa w depeszy powyższej i ażeby o wyniku zawiadomił bezpośrednio komisarzy ludowych dla spraw zagranicznych, oraz doniósł o tym wyniku Rządowi polskiemu.

*

Robotnik donosi, że zasadnicze zmiany w składzie delegacji nie są przewidziane. Krążą jednak pogłoski, że pewna zmiana nastąpi w składzie delegacji wojskowej, oraz, że przewidziany jest udział w rokowaniach, chociaż nie całych, Ministra spraw zagranicznych.

Kwestja ukraińska na konferencji w Mińsku.

Wydział pras. Ministerstwa spr. zagr. komunikuje: W prasie zagr. i krajowej okazał się szereg nieścisłych wiadomości, odnoszących się do postawienia kwestji ukraińskiej na konferencji w Mińsku. Wobec tego podaje się ustępy oficjalnego protokołu podpisanego przez przewodniczących obu delegacji, odnoszący się do sprawy ukraińskiej.

Mianowicie na 1 plenarnem posiedzeniu konferencji pokojowej w Mińsku przy sprawdzaniu pełnomocnictw, poruszono sprawę ukraińską poraz I. Odnośny ustęp brzmi:

Daniszewski po przerwie oświadcza, że co do pełnomocnictw rosyjskiej delegacji ma do zakomunikowania, co następuje: My je jesteśmy upełnocnieni i od rosyjskiej socjalistycznej federalistycznej republiki i od ukraińskiej socjalistycznej republiki rad do prowadzenia układów z przedstawicielami Rp. polskiej, która prowadzi wojnę z obiema republikami sowieckiemi. Co się tyczy pełnomocnictw delegacji Rp. polskiej, to tu nie jest to omawiane, być może dlatego, że uważało się za zrozumiałe samo przez się, że U. S. R. (Ukraińska socjalistyczna republika rad) jest we federacji (wchodit w federacju) z R.S.F.S.R. (Rosyjsk. Soc. Federalisowiecka Republ.), a muszę zakomunikować, że tu U. S. R. R. nie jest ściśle biorąc integralną częścią R.S.F.S.R. i że prawna forma w stosunku między R.S.F.S.R. i U. S. R. nie jest jeszcze całkowicie ustalona. Dlatego uważaliśmy za konieczne otrzymać pełnomocnictwa na prowadzenie pertraktacji w imieniu zarówno R.S.F.S.R. i U.S.R.R. Uważam, że Rząd Rp. polskiej przypuszczał prawdopodobnie, że Polska delegacja będąc upełnomocniona do prowadzenia rokowań z rosyjską republiką sow. temsamem była upełnomocniona do prowadzenia rokowań z U. S. R. R. To było zrozumiałe, ale prosimy o potwierdzenie tego chociażby przez radjo, aby nie było najmniejszej wątpliwości ze strony Rządu polskiego. Oczywiście będziemy rokować bez żadnej przerwy i zwłoki w tym porządku w jakim rokować zaczęliśmy. Oto w ogólnych zarysach to, co miałem powiedzieć.

Wróblewski: Dla polskiej delegacji stosunek R. S. F. S. R. i U. S. R. R. nie był jasny. Dowiedzieliśmy się właśnie z ust przewodniczącego delegacji ros., że stosunek ten istotnie dotąd ściśle sformułowany nie jest, ale wnioskujemy, że jest tak jak przypuszczaliśmy t. j., że Rep. ukr. wchodzi do pewnego stopnia w skład federalistycznej ros. republiki. Ze stanowiska prawa publ. zależałoby nam na oficjalnem wyjaśnieniu. Zgadzam się, że nie powinno to być powodem zwłoki w rokowaniach, musimy sobie jednak zdać jasno sprawę z tego stanu rzeczy. Skoro otrzymamy oficjalne stwierdzenie tego stanu rzeczy od rządu sow. rosyjskiego i ukraińskiego, nie omieszkamy natychmiast odnieść się w tej sprawie do naszego rządu. Nasze przypuszczenie wydaje się tem więcej prawdopodobne, że pełnomocnictwo obywatela Skrypnika zaznaczone jest, iż jest on równocześnie członkiem wszechros. Centr. komitetu wykonawczego i komisarzem robotniczo-włościańskiej inspekcji U. S. R. R.

W ten sposób personifikować można wzajemny stosunek między temi dwoma republikami.

Daniszewski oświadczył, że zadowoliły go te wyjaśnienia, które zostały złożone i przypuszcza, że jeżeli jutro zdoła otrzymać telegraficzne potwierdzenie komisarza ludowego dla spr. zagr. Rzeczyp. sp. rosyjskiej, tego co wyjaśniał i oświadczał na plenum, to zadowoli polskich przedstawicieli delegacji.

Wróblewski odpowiedział w imieniu przewodniczącego delegacji polskiej, że tego rodzaju potwierdzenie stosunku obu Rzeczp. podpisany przez komisarzy ludowych dla spraw zagr. całkowicie zadowoli Rzeczposp. Polską.

Daniszewski proponuje, aby po tem oświadczeniu, uważać dzisiejsze zebranie za zakończone, jeśli niema sprzeciwu ze strony delegacji polskiej.

Dąbski składa następujące oświadczenie: Delegacja polska uważa okazane jej pełnomocnictwa przedstawicieli R. S. F. S. R. R. podpisane przez Lenina, Cziczerina i Rakowskiego, za ważne i wystarczające.

„Vorwärts" o zdemaskowaniu sowietów.

Vorwärts zamieszcza rewelacje delegata stronnictwa niezawisłych socjalistów Dittmara o stosunkach w Rosji sowieckiej i pisze: Upadek Rosji datuje się dopiero od czasu rewolucji bolszewickiej. Olbrzymie oszustwa, których dokonano w ciągu 2 lat na proletarjacie niemieckim, opowiadając o świetności rządów sowieckich, zostały obecnie zdemaskowane.

Dittmar stwierdza, że tylko wskutek bierności miejscowych komisarzy ludowych w mieście i na wsi, mogą być stwarzane dyktatury bolszewickie. Wolność prasy, wolność osobista została przez komunistów wobec innych stronnictw zniesiona. Wybory odbywają się jawnie, wybory tajne są zakazane, wybory niewygodne są kasowane, zarządzono ogólną służbę wojskową, robotnikom nie wolno strajkować, gdyż inaczej umieszczani są w obozach koncentracyjnych.

Dr. Benesz o układach z Jugosławją i Rumunją.

Na wczorajszem posiedzeniu komisji spraw zagr. wygłosił dr. Benesz mowę, w której powiedział między innymi, że układ między Czecho-Słowacją a Jugosławją i Rumunją jest faktem znamiennym i wpłynie nietylko na ukształtowanie sytuacji politycznej w tych krajach, lecz i na politykę Europy środkowej. Główną ideą jest bezpieczeństwo, które jest warunkiem pokoju i porządku we wspomnianych państwach, powtóre: jak najrychlejsze nawiązanie stosunków gospodarczych z wszystkimi sąsiadami. Minister zaznaczył, że ta druga idea zasadnicza, doprowadziła do ścisłej współpracy Jugosławji z Rumunją.

Dalej zaznaczył minister, że Czechy pragną pokoju z Węgrami. Wprawdzie panuje tam jeszcze ciągle rząd stanowiący dla wszystkich trzech państw niebezpieczeństwo, byłoby jednak błędem politycznem przeceniać Węgry jako czynnik polityczny. Te trzy państwa mają w tem interes, by pokój podpisany przez Węgry został dotrzymany.

Następnie oświadczył minister, że należy się sprzeciwić wszelkiej rekonstrukcji dawnej monarchji, oraz próbom stworzenia nowej federacji. Co do federacji naddunajskiej byłoby zbytecznem popierać tego rodzaju tendencje, gdyż ani Jugosławja ani Rumunja nie zechcą się dać użyć do powtórzenia historji, która była dla Czech tak niebezpieczną. Również sytuacja polit. w Europie, jest dziś niepewną. Można przypuścić, że mimo tych przejściowych trudności, będzie utrzymana nadal jednomyślność między państwami zachodu. Obok bloku koalicji istnieje blok niemiecki, który dąży do konsolidacji.

Trzeci blok stanowią Rosjanie i wschód, który znajduje się dziś w stanie rewolucji i anarchji.

Nasz stosunek do Niemiec—oświadczył minister — jest jasny, z Austrją chcemy wszyscy pozostawać w stosunkach przyjaznych i pragniemy polityki, umożliwiającej Austrji egzystencję. Układ z Jugosławją będzie w najbliższych dniach ogłoszony. Dotyczy on wspólnej obrony, gdyby ktoś nie chciał dotrzymać traktatu z Trianon, który posiada charakter obrony i został zakomunikowany Lidze narodów.

Rokowania z Rumunją załatwione będą w najbliższych dniach, po przybyciu posła rumuńskiego do Pragi. Doniesienia, jakoby rząd francuski zawarł umowę z Węgrami, które dotyka nas pod względem terytorjalnym, są nieprawdziwe i nikt nie wywierał na Czecho Słowację nacisku, aby interwenjowała w konflikcie polsko-rosyjskim. Ekspose zostało przyjęte oklaskami.

Mówiąc o stosunku Czech do innych państw, oświadczył Benesz, że co do Rosji należy się liczyć z możliwością runięcia systemu bolszewickiego. Z drugiej strony nie jest wykluczone, że system Lenina pójdzie w kierunku konserwatyzmu. Na wszelki wypadek, należało by wejść zaraz z Rosją w stosunki gospodarcze.

Republika czeska — wywodził Benesz — zamierza nadal iść drogą celowej polityki i od tego postanowienia rząd nie odstąpi bez względu na ideę bolszewicką. Gdyby bowiem idea ta miała zwyciężyć, to w każdym wypadku zabiegi rządu byłyby daremne.

Z niemieckiej kuźni intryg i fałszu.

— Wrocławskie pisma niemieckie skarżą się na wielką surowość warunków, zawartych w nocie francuskiej. W tonie organów rządowych przejawia się zdanie, że warunki trzeba przyjąć, gdyż Francuzi mogą zająć Zagłębie Ruhry. Organa hakatystyczne występują ostro przeciw nocie i zdradzają nadzieję, że rząd nie spełni warunków, co do ukarania uczestników napadu i co do defilady wojsk.

Z Berlina donoszą do pism niemieckich w Bytomiu, że niemiecka Rada ministrów, zajmowała się na posiedzeniu 31 z. m. notę francuską, w sprawie wypadków w Wrocławiu. Postanowiono przyjąć wszystkie warunki, z wyjątkiem warunku natychmiastowego wyśledzenia i ukarania wszystkich winnych, jak również warunku, co do wojskowej defilady satysfakcyjnej.

Parlamentarna komisja spraw zagranicznych, która miała się zebrać wczoraj, została odłożona dla załatwienia odpowiedzi rządu niemieckiego na notę francuską.

= Z Berlina donoszą: W komisji dla spraw zagranicznych, wygłosił mowę dr. Simons i powiedział co do neutralności Niemiec, że odzywały się głosy wzywające go, do pójścia z bolszewikami przeciw Państwom zachodnim. Minister nie pochwala tych głosów. Gdyby Niemcy tego usłuchały, wówczas stałyby się terenem wojny, a będąc w stanie rozbrojenia, musiałyby ofiarować kwiat młodzieży, do czego nie można dopuścić. Stosunki między Niemcami a Rosją, nie są jeszcze normalne. Co do kwestji pomyślnego załatwienia afery Mürbacha, twierdzenie, że rząd niemiecki zawarł z sowietami tajny układ, jest fałszywe. Niemcy uczyniły jedynie w chwili zbliżenia się wojny ku granicy niemieckiej, propozycję w sprawie zwalczania chorób zakaźnych i całem uregulowania trudności granicznych(!)

Simons oświadczył dalej, że Niemcy nie mają ochoty występować przeciwko Polsce (!), ale na zapytanie, co uczyniłyby Niemcy w razie złamania neutralności przez Polskę, odpowiedział ogólnie, że każdy kto narusza neutralność niemiecką, staje tem samem po stronie przeciwników Niemiec.

Wreszcie oświadczył, że w stosunkach niemiecko-polskich jest wiele elementów wybuchowych i jeżeli rokowania nie wydadzą rezultatu, to może dojść do tego, że cierpliwość opinji publicznej (!) wyczerpie się, jak to miało miejsce we Wrocławiu.

Mówiąc o konferencji w Genewie, zauważył Simons, że należy oczekiwać, iż delegacja niemiecka w Genewie będzie lepiej umieszczona i traktowana niż w Spaa. Mowca sądzi, że memorjał wręczony przez Niemcy, będzie miał wpływ decydujący. Należy opinję publiczną zagraniczą, a przedewszystkiem w Francji poinformować jasno o granicach zdolności finansowej Niemiec.

Każdy Niemiec musi wystąpić przeciw żądaniu zapłacenia wszystkich zobowiązań niemieckich. Należy się spodziewać, że uda się znaleźć teren do rokowań w Genewie i doprowadzić do porozumienia. Po przemówieniu Simonsa, referent pruskiego ministerstwa spraw wewnętrz. podał szczegółowe informacje o przebiegu zajść w Wrocławiu, oświadczając, że według jego przekonania, atak na konsulat francuski został wykonany przez motłoch (!).

Soc. demokrata Heideman domagał się, aby zbadano przyczyny wykroczeń w Wrocławiu, czy niema się do czynienia z machinacjami nacjonalistycznemi.

Reinhaben (niemiecka partja ludowa) oświadczył, że z winy polskiej (!) zachwiane zostało wypełnienie układów w Spaa.

= Zastępca dyrektora policji w Katowicach został zawieszony w urzędowaniu z powodu niewyśledzenia sprawców śmierci dr. Mielęckiego. Dyrekcja policji w Katowicach musi zapłacić polskiemu komisarjatowi plebiscytowemu 17.000 mk. tytułem odszkodowania. Kwota ta w chwili napadu Niemców znajdowała się w kasie i została skradziona.

= Gdański organ socjalistów rządowych *Danz. Volksstimme* zwraca uwagę na przygotowania socjalistów niezawisłych, którzy zamierzają dokonać jakiegoś przewrotu W związku z tym zamiarem przebywa w Gdańsku socjalista niezawisły Schaefer.

O narodową fabrykę broni.

W wydawnictwie *W Obronie Ojczyzny* czytamy:

Stan wojenny, w jakim się Polska znalazła, wykazuje szereg braków, które w najbliższej przyszłości muszą być usunięte. Należy do nich w pierwszym rzędzie, brak narodowych fabryk broni. Jesteśmy skazani na transporty tego nieodzownego materjału z zewnątrz, gdy tymczasem przyjaciele nasi, osłoniwszy się sprytnie paragrafem „neutralności", czynią częstokroć dowoz ten do Polski, jeśli nie wręcz niemożliwym, to ulegającym znacznej zwłoce. Temu zapobiec może tylko posiadanie własnych fabryk broni i amunicji.

Myśl ta była rozważana w gronie patrjotów we Lwowie. Rezultatem tych rozważań konkluzja, że własna fabryka broni powstaćby mogła na ziemi polskiej, już w niedalekiej przyszłości. Gotowe urządzenie fabryczne można bowiem zakupić za granicą, lub przystosować urządzenia którejś z fabryk, istniejących w kraju. Do dyskusji pozostaje jedynie kwestja zebrania funduszy.

Sprawa na pozór trudniejsza, nie przedstawia jednak takich trudności, którychby nie można usunąć. Najzwyklejsza droga, którąby się dało zebrać potrzebny fundusz, to deklarowanie udziałów na „Polską Fabrykę Broni". Myśl, tak żywotna i piękna, że znalazłaby na pewne poparcie najszerszych warstw. Wielkie zwycięstwa naszego oręża, wywołały w narodzie entuzjazm, który szuka dróg, na jakichby się wypowiedzieć mógł w realnym czynie. Poszukującym dróg owych, należy je wskazać corychlej. Z całą świadomością twierdzimy, że hasło „na Polską Fabrykę Broni" znajdzie głośny i ogólny odzew w narodzie. Polska fabryka broni, powstała z gotowości patrjotycznych ofiar, które pospieszą z deklarowaniem udziałów, będzie żywym pomnikiem ku upamiętnieniu cudu nad Wisłą, a zarazem najgodniejszą i najdostojniejszą odpowiedzią wolnego i dumnego narodu, na bezczelne warunki pokojowe sowietów.

Jest jeszcze drugi sposób zdobycia kapitałów na fabrykę. Jak wiadomo, z dniem 30 września wygasa termin pięcioprocentowej dobrowolnej pożyczki długoterminowej. Nastąpi trzyprocentowa pożyczka przymusowa, która nie mając przywileju lombardowania, nie przedstawia już takich korzyści, jakie płyną z pożyczki dobrowolnej.

Przesunięcie terminu pożyczki dobrowolnej przez Rząd, specjalnie na cele związane z fabrykacją broni, spowodowało by cały szereg subskrypcji na ową pożyczkę. Stojąc bowiem wobec konieczności pożyczki przymusowej, której korzyści są o wiele niższe, subskrybował by tem chętniej korzystniejszą dla siebie pożyczkę dobrowolną każdy, kto dotychczas tego obowiązku wobec Ojczyzny nie dopełnił. Zebrane tą drogą fundusze użyte być powinny przez Rząd na polską fabrykę broni.

W przeszłości fabryki takie Polska posiadała. W XVIII w. wyrabiano broń palną w fabryce królewskiej w Kozienicach, w Pomykowie koło Końskiego, gdzie lufy i bagnety robiono w Grodnie w fabryce Tyzenhauza, dalej w Niemirowie, Staszowie, Berezowie pod Suchedniowem, w Krasławiu na Litwie, w Tulczynie i wielu, wielu innych jeszcze miejscowościach. Mieliśmy również szabelnie, drutarnie i fabryki kos.

KRONIKA.

Lwów, 3 września 1920

Kalendarz.

Sobota, 4 września.
Rzym. kat.: Rozalji.
Gr. kat.: Abaftonika.
Słowiański: Rościsława.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 21 zachód słońca o godzinie 6 minut 41.

Temperatura o godzinie 12 w południe + 19 stopni.

— Minister W. R. i O. P. M. Rataj przybył dziś o godz. 7.40 rano do naszego miasta w towarzystwie szefa oddziałów prawnego Ministerstwa, St. Okęckiego.

Na dworcu powitał Ministra Wiceprezydent Namiestnictwa Zimmy, imieniem Delegata Rządu krajowego, jakoteż Delegat Sobiński w towarzystwie szefa Biura prezydjalnego inspektora Gayczaka i starszego inspektora Stefanowicza.

O godz. 10 przedpoł. rozpoczęły się w Radzie szkolnej krajowej obrady, tyczące się ustawy o ustroju szkolnictwa i o uregulowaniu poborów nauczycieli i profesorów.

W chwili, gdy to piszemy — godzina 11 — obrady toczą się dalej.

Od godziny 12 do 3 popoł. Minister udzielać będzie posłuchań.

Minister zamierza odjechać z powrotem do Warszawy jutro.

— Policja państwowa. Rozporządzeniem Rady Obrony Państwa z dnia 5 sierpnia 1920 r. dz. ust. nr. 75 poz. 511 z 12 września 1920 otrzymała policja państwowa uprawnienia żandarmerji wojskowej, a w służbie wartowniczej prawo warty wojskowej. — Policja państwowa może być użyta do celów wojskowych. — Wobec powyższego rozporządzenia R. O. P. posiada policja państwowa podobnie jak żandarmerja wojskowa prawo legitymowania każdej osoby wojskowej i wkraczania względem osób wojskowych winnych, podejrzanych o popełnienie czynu karygodnego. Policja państwowa będzie obowiązaną względem osób tak wojskowych jak i cywilnych w razie stawienia oporu użycia broni.

— Zaopatrzenie emerytów cywilnych. Biuro prasowe Ministerstwa Skarbu komunikuje: Ministerstwo Skarbu w wykonaniu uchwały sejmowej, z 2 lipca b. r., wydało do Izb skarbowych rozporządzenie, aby aż do czasu uchwalenia ustawy emerytalnej, wypłacać emerytom cywilnym zaopatrzenie wraz ze wszystkimi dodatkami drożyźnianymi w podwójnej wysokości. Wypłata zostanie uskuteczniona od 1 czerwca b. r. Regulacja zaległych zaopatrzeń będzie wypłacona zaraz po dokonaniu obliczeń. Analogiczne rozporządzenie dla emerytów wojskowych jest opracowywane w Ministerstwie spraw wojskowych.

— Inspekcja szkolna okręgów ewakuowanych. Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego podaje do wiadomości nauczycieli adresy inspekcyj szkolnych okręgów ewakuowanych, zgłoszonych do chwili obecnej:

Okręg Białostocki — Łódź, ul. Wólczańska 109. Bielski — Radom. Sokólski — Rawa. Kolneński — Skierniewice. Wysoko-Mazowiecki — Grodzisk. Sokołowski — Piotrków. Siedlecki — Częstochowa. Radzymińsk — Warszawa, Krucza 19, m. 6 Mińsko-Mazowiecki — Warszawa, Mokotów, Park Szustra. Pułtuski — Sochaczew. Chełmski — Częstochowa, gimnazjum państwowe. Ostrołęcki i Łomżyński — Kutno.

O ile nie są podane bliższe adresy, zwracać się należy do inspektorów miejscowych.

W drodze do miejsc przeznaczonych są następujący inspektorowie:

Węgrowski do Nowo-Radomska, Makowski do Brzezin, Mławski do Włocławka, Ciechanowski do Nieszawy, Ostrowski do Zawiercia (Huta Hulczańskiego.

— Prezenta. Namiestnictwo zaprezentowało ks. Włodzimierza Mochnackiego administratora gr. kat. probostwa w Gładyszowie na opróżnione gr. kat. probostwo regiae collationis w Tyliczu.

— Wykład Kasprowicza. Co twórca „Pieśni Wieczornej" i „Księgi Ubogich" powie o miłości Ojczyzny? To pytanie zajmuje dzisiaj całą inteligencję lwowską.

Wykład prof. Jana Kasprowicza odbędzie się dziś, w piątek, dnia 3 września, o godz. 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— Z Rady miejskiej. Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej w zastępstwie nieobecnego Prez. Neumana zagaił Wiceprez. dr. Stahl. Na wstępie wspomniał grozę położenia z przed dwu tygodni; dziś Armja Polska odparła niebezpieczeństwo i postępuje zwycięsko naprzód, a Wiceprez. sądzi, iż odpowie intencjom zgromadzenia wnosząc okrzyk na cześć tej Armii, na cześć Naczelnego Dowództwa i sprzymierzonej Francji.

Następnie Wiceprez. odczytał telegram wojewódzkiego Komitetu Obrony Narodowej w Lublinie, wyrażający miastu naszemu słowa miłości i otuchy w chwilach, gdy oba miasta równie są narażone na napór wroga.

Potem odczytano pożegnanie gen. Jędrzejewskiego do ochotniczych formacji Małopolskich. Wreszcie Wiceprezydent poświęcił wspomnienie żałobne długoletniemu członkowi Rady miejskiej, adwokatowi dr. Stanisławowi Obmińskiemu, który zginął nad Dniestrem męczeńską śmiercią, zarąbany przez bolszewików, oraz zasłużonej pracownicze na polu oświatowem i kulturalnem, założycielce bursy im. Boberskiej ś. p. Marji Argasińskiej.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego radny Lityński interpelował, co Prezydjum zamierza uczynić, aby zmusić piekarzy do wypieku jadalnego chleba.

W odpowiedzi prez. Kom. apr. red. Lasłowski przedłożył wyniki ankiety, odbytej przed przed tygodniem z piekarzami i młynarzami, z której się okazuje, że główna wina złego chleba, leży w nieuczciwych machinacjach młynarzy, którzy nadomiar na upomnienia odpowiedzieli podwyższeniem ceny za wymiał o 120 pro. Jedynym jednak środkiem do zwalczenia, wyzysku byłoby postaranie się o własne piekarnie i własny młyn, ewentualnie o zarekwirowanie jednego z istniejących młynów.

Po załatwieniu pomniejszych spraw porządku dziennego w myśl wniosków referentów, posiedzenie zakończono.

— Jednoroczny kurs cegielnictwa, przy istniejącej od 20 lat Kraj. Szkole Ceramicznej w Krakowie-Podgórzu, rozpoczyna się z dniem 1 października b. r.

Zadaniem tego kursu jest kształcić młodzież w zakresie nowoczesnego, mechanicznego ceglarstwa, aby ją przysposobić do późniejszego zajmowania stanowisk werkmistrzów i kierowników w parowych fabrykach cegieł, dren i dachówek.

Kurs trwa 12 miesięcy i składa się z części teoretycznej (7 miesięcy), oraz praktycznej (pięć miesięcy). Warunki przyjęcia: Ukończony 18 rok życia i ukończone 3 klasy szkoły średniej lub wydziałowej. Uczniowie, posiadający kilkuletnią praktykę w tym zawodzie, mogą bez ograniczenia (jednak powyżej lat 18) być przyjęci, nie mając nawet wymaganego censusu naukowego, o ile poddadzą się egzaminowi wstępnemu. Uczniowie zamiejscowi przy wczesnem zgłoszeniu mogą otrzymać pomieszczenie w internacie szkolnym. Nauka jest bezpłatna.

Wpisy przyjmuje Dyrekcja Szkoły Ceramicznej tylko do 20 września 1920 r. i w tym celu należy przedłożyć lub przesłać: a) metrykę chrztu oraz ostatnie świadectwo szkolne. Bliższych wiadomości udziela Dyrek. Kraj. Szkoły Ceramicznej w Krakowie-Podgórze, ul. Stroma 5.

† S. p. Marja Argasińska. Z powodu śmierci ś. p. Marji Argasińskiej, odbył zarząd Związku Okręgowego T. S. L. posiedzenie, na którem, poseł dr. Ernest Adam, w gorących słowach podniósł wielkie zasługi obywatelskie Zmarłej i niespożytą Jej działalność w Towarzystwie Szkoły Ludowej, poczem uchwalono wysłać do rodziny pismo z wyrazami współczucia, wezwać wszystkich członków T. S. L. do udziału w pogrzebie, zawiesić portret ś. p. Zmarłej w lokalu Towarzystwa i zainicjować dla trwałego uczczenia pamięci ś. p. Zmarłej, stworzenie funduszu Jej imienia, na rzecz Bursy im. Boberskiej, którego przeznaczenie ustali Koło Pań T. S. L. łącznie z Związkiem Okręgowym T. S. L.

— Na fundusz im. ś. p. Marji Argasińskiej. złożyli w Związku Okręgowym T. S. L: Zarząd Główny T. S. L. w Krakowie 15 000 Mk., Związek Okręgowy T. S. L. we Lwowie 10.000 Mk., dr. Ernest Adam 1000 Mk., Aniela Alexandrowiczówna 100 Mk., Adamowie Czyżewiczowie 100 Mk., dr. Marjan Gubrynowicz 100 Mk., dr. Helena Polaczkówna 100 Mk., Janowie Perat ńsky 100 Mk., Zdzisławowie Próchniccy 100 Mk., dr. Mieczysław Szydłowski 100 Mk.

— Z sądu polowego. Szer. Kasydor z 40 pp. „Strzelców lwowskich", rodem z Jaryczowa Starego został wyrokiem sądu doraźnego z dnia 28 sierpnia 1920 r. uznany winnym zbrodni dezercji i skazany na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Wyrok został wykonany dnia 30 sierpnia 1920 r. o godzinie 6 rano na strzelnicy wojskowej we Lwowie.

— Z ostępów Podkarpacia. Pas Galicji wschodniej od Stryja do Otynji, był chwilowo ogołocony z wszelkich władz. Ludność tamtejsza, pozostawiona sama sobie, opuszczona wskutek działań wojennych, często nawet przez władze administracyjne, narażona była na napady ze strony poszczególnych bandytów i łażnych band, przekradających się przez Karpaty. Niedawno przejeżdżał przez okolicę, w szczególności przez Kałusz, Rożniatów, Dolinę, Bolechów, Stanisławów i Otynję pewien oddział Wojska Polskiego. Jak się dowiadujemy od oficerów naszych, którzy ze stron tych wrócili, oddział ów, witany był przez ludność miejscową entuzjastycznie. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż tamtejsza ludność wiejska, oraz ludność żydowska bez wyjątku, witała przejeżdżających oficerów i żołnierzy polskich jak zbawców, błagających ich, by tam pozostali. Ze wszech stron słychać było radosny okrzyk: Idą wojska nasze. Odbywały się sceny rozczulające, które świadczyły o gorącem pragnieniu całej ludności, bez względu na wyznanie i narodowość, by wojsko i administracja polska, jak najrychlej powróciły do tych stron. Szczególnie podkreślić należy patrjotyczne i zdecydowane stanowisko kolejowców. W Stryju kolejowcy chcieli bronić progów swych do upadłego. W Stanisławowie zorganizowali 21 sierpnia ochotniczą kompanję w sile 150 zbrojnych i 200 nieuzbrojonych. Z przyczyn jednakowoż od nich niezależnych nie można było użyć w powyższych wypadkach ofiarności obywatelskiej.

— Dla Żołnierza Polskiego. Z Warszawy telegrafują: Personal urzędniczy i robotniczy drukarni państwowej w Warszawie złożył na ręce prezydenta Witosa 12.400 Mk. na dary dla Żołnierza Polskiego na froncie.

— Ruch ochotniczy na Pomorzu. Na Pomorzu ruch narodowo-uświadamiający, zapoczątkowany przez Oddział II G. I. A. O. Mimo znacznych trudności, wynikłych z kontragitacji niemieckiej, rozwija się nader szybko i ogarnia cały kraj.

Obecnie akcja propagandy przeniosła się na powiaty: Wejherowski, Pucki, Kartuski i Kościerzyński; dotychczasowy bowiem nastrój wśród Kaszubów był miejscami nieokreślony. Jednakowoż dziś aj, dzięki niezmożonej działalności G. I. A. O. i silnej agitacji za pomocą wieców, odezw i plakatów, oraz zakładaniu K. O. P. (Komit. Obrony Państwa) — nastrój ludności zmienia się zasadniczo na naszą korzyść.

Wejherowo. Dn. 15 lipca odbył się wiec; zgromadziło się około 4000 osób. Przemawiali: ref. propagandy, p. Frączkowski, ks. poseł Chrzanowski, miejscowy działacz p. Abraham i p. Korzeniowski. Bezpośrednio po wiecu zgłosiło się 26 ochotników. Tegoż dnia wieczorem utworzono K. O. P. Na prezesa wybrano dr. Kawożyńskiego, sekr. ks. Rozczynialskiego. Dnia 19 bm. wyruszył pierwszy transport ochotników.

Puck. Dnia 16 bm. na pierwszem organizacyjnem zebraniu K. O. P., wybrano na prezesa p. Bazylego Adolfa, męża zaufania robotników. Dnia 19 b. m. wyjechało kilka partyj do pułków: jest to owoc pięciu wieców, które się odbyły w Żarnowcu, Starzynie, Swarzewie, Jastarni i Smolinie.

Kartuzy. Miejscowi obywatele na skutek odezw G. I. A. O. pracę uświadamiająco-agitacyjną podjęli sami. 20 bm. ref. prop. p. Frączkowski zwołał posiedzenie prowizorycznego komitetu i zorganizował K. O. P., którego prezesem został p. Gliński. Wysłano już trzy partje ochotników. Na szczególne wyróżnienie zasługuje wieś Sierakowice, która dała 300 ochotników. Kasa Komitetu posiada 75.000 Mk.

Kościerzyna. Praca agitacyjna rozwija się tu już od 2 tygodni. Kilkuset ochotników znajduje się w pułkach A. O. W celu zwiększenia ofiarności, zwołano posiedzenie Komitetu, na którem uchwalono zwołać Wiec ogólny w Kościerzynie i po parafjach. Do dyspozycji A. O Komitet posiada 70.000 Mk.

Chojnice. Dnia 21 bm. z dotychczasowego Komitetu utworzono stały K. O. P. Dotąd zgłosiło się z miasta i powiatu 360 ochotników.

Czersk. Zgłosiło się 438 ochotników. Rozpoczęto na nowo pracę propagacyjną. We wszystkich miastach powiatowych na Pomorzu w miejscu najbardziej widocznem wystawiono wielką białą tablicę, na której wypisane są czerwoną farbą nazwiska ochotników. Na górnej jej stronie widnieje napis: „Wierni synowie Polski z..... Poszli w bój za Ojczyznę", a na dole „Rodacy, pamiętajcie o nich". Tablice te są walnym środkiem agitacyjnym.

Od dnia 20 b. m. rozpoczyna się podobna akcja na terenach wschodnich, uwolnionych ostatnio od najazdu bolszewickiego.

— Potworny rozkaz. Z sfer wojskowych komunikują, że według zgodnych zeznań warszawskich naszych żołnierzy zbiegłych z niewoli bolszewickiej, jak również wedle doniesień naszej armji frontu środkowego, dowództwo bolszewickie wydało rozkaz masowego rozstrzeliwania jeńców, w razie niemożności uprowadzenia ich.

— Odbudowa bibljotek francuskich. Rząd francuski przedłożył rządowi niemieckiemu propozycję kompensacyjną, w sprawie odbudowy bibjotek francuskich, zniszczonych podczas wojny. Wedle tej propozycji miano by odstąpić rządowi francuskiemu pewne zapasy bibljoteczne w Lipsku, począwszy od d. 1 sierpnia 1914 r. w zamian za co Francja zrzygnowałaby z odbudowy poszczególnych zniszczonych bibljotek francuskich. Rząd niemiecki odrzucił propozycję kompensacyjną, ponieważ spełnienie życzenia francuskiego byłoby równoznaczne z niepowetowaną szkodą bibljotekarstwa niemieckiego. W związku z tem przypomnieć należy, że wielka bibjoteka w Lovanium, zniszczona ogniem, żąda zwrotu 300.000 tomów, 15.000 rękopisów i 1.500 inkunabułów.

— Rozruchy w Belfast. Rozruchy w Belfaście przybrały charakter wojny domowej. Przez cały dzień wczorajszy trwały walki. Jest 18 zabitych i 200 ciężko rannych. Wieczór powstały w wielu miejscach miasta pożary; w jednej tylko dzielnicy zgłoszono 20 pożarów. Prawie wszystkie znaczne budynki, po największej części restauracje stoją w płomieniach. Wielu mieszkańców ucieka z miasta. Do Dublina wkroczyło wojsko.

— Nowa gwiazda. Z Londynu telegrafują: Odkrycie nowej gwiazdy w ostatnim tygodniu na horyzoncie Paryża, było w poniedziałek przedmiotem dyskusji w Akademji umiejętności. Sprawozdanie p. Karola Nordmana roztrząsane przez Bigourdara mówi o obserwacjach czynionych przez niego w nocy z piątku na sobotę, z soboty na niedzielę i z niedzieli na poniedziałek przy pomocy fotometru.

Figaro podaje, że astronom obserwator skonstatował, iż blask nowej gwiazdy zmniejszył się gwałtownie, osłabł zwłaszcza wieczorem 27 i 29 sierpnia. Badania wykazały w nowej gwieździe przewagę wapnia. Zauważono także dwie serje promieniowania, dające się odróżnić, a pochądzące prawdopodobnie od gwałtownych wybuchów.

— Ze Związku społeczno narodowego. Posiedzenie społeczno-narodowego Klubu radnych miasta odbędzie się jutro w sobotę o godz. 5 popołudniu w kawiarni „Renaissance".

Zebranie członków Związku społeczno-narodowego odbędzie się w tę sobotę o godzinie 6 wieczorem w pokoju klubowym kawiarni „Renaissance".

— **Referat oświatowy** bat. zap. 12 kres. pułku artyl. polowej koszary gen. Bema ul. Gródecka, organizuje własną orkiestrę i zwraca się z gorącym apelem do P. T. Publiczności o łaskawe ofiarowanie instrumentów muzycznych tak dętych jak też i smyczkowych, nut, pultów i t. p.

Powyższe przedmioty można składać w każdej porze dnia u referenta oświatowego baterji zap. 12 kres. p. art.

— „Czerwony Krzyż". W miesiącu sierpniu złożyli na „Czerwony Krzyż":

	Mk.
Z puszki Sekcji wyw.	48 13
Juljuszowa Cielecka	1.000·—
Eugenja Onawska	500·—
Kordykówna	40·—
Emil Ber Natan	1.100·—
Dzieci ze szkoły Benedyktynek łacińskich	104·50
Horowitz Szulim	1.000·—
Majer Mordko	200·—
Lambsy Hipolit	100·—
Starostwo Cieszanów kara . . .	49·—
Ludwik i Augusta Gierstmanowie	500·—
N. N.	20 —
Robotnicy fabryki Ojkos za godzinę nadobowiązkowej pracy	1 012·—
Hr. Stanisław Badeni	100.000·—
Starostwo Dobromil	118·50
Hr. Antoni Bolesta Koziebrodzki	1.000·—
Helena Kwiatkowska	10 —
Organizacja Narod. Drohobycz .	1 000·—
Robotnicy Aprowizacji Miejskiej jednodniowy zarobek . . .	1.872·87
Składki z Sambora	300 —
Urząd gminy Kleparów z puszki	88·80
Obywatelski Komitet Obr. Państwa we Lwowie ze składek w redakcji *Kurjera Lwowskiego*	1 624·90
Reich Jure przez kom. Gosp. D. O. G. Lwów	240·—
Z puszki w sklepie Dittmara kor. 27, fen. niem. 7	8 05
Robotnicy fabryki Ojkos za jedną godzinę nadobowiązkowej pracy	1.000·—
Stacja Posiłkowa Nr. 11	1·—
Razem . . .	112 947·75
Na stację posiłkową właściciele i współpracownicy aptek lwowskich	43.325·—
Rotmistrz Jerzy Grobicki zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Piotra Cieleckiego	600·—
Związek szoferów i pracowników automobilowych	2 240·—

Za powyższe dary składa Małopolski Oddział Okręgowy „Czerwonego Krzyża" serdeczne podziękowanie.

Zarząd żupy solnej w Bochni zawiadamia, że aż do odwołania, sprzedawać będzie sól poszczególnym odbiorcom bezpośrednio t. j. we własnym zakresie działania.

Zamówienia wraz z należytością monopolową (46 200 Mk. za 100 q I. sorty soli mielonej, bez opakowania i kosztów przewozu), należy przesłać wprost do Zarządu żupy solnej, wzgl. wpłacić w kasie Zarządu, poczem sól wysłaną zostanie interesowanym za pośrednictwem Biura spedycyjnego K. Br. w Bochni.

Naczelnik Zarządu żupy solnej
st. radca górniczy:
inż. *Fr. Mackiewicz.*

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru miejskiego.

Piątek, 3 września „Pan Poseł", komedja w 3 aktach.

Sobota, 4 września, popołudniu „Zemsta", komedja w 4 aktach.

Sobota, 4 września, wieczorem „Faust", opera w 5 aktach.

Niedziela, 5 września, popołudniu „Ponad śnieg", dramat w 3 aktach.

Niedziela, 5 września, wieczorem „Noc w Wenecji", operetka w 3 aktach.

Poniedziałek, 6 września, „Pan Poseł", komedja w 3 aktach.

Wtorek, 7 września, „Księżniczka czardasza", operetka w 3 aktach.

Początek przedstawień popołudniowych o godzinie 3·30 popołudniu, wieczornych o godzinie 7.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek do *Gazety Lwowskiej*, Tom XLVI., zeszyt VIII za sierpień 1920 wyszedł i zawiera: I. Podróże Królewicza polskiego, późniejszego króla Augusta III. 1711—1717. Z dyarjusza rękopiśmiennego. (Część trzecia) Podał Aleksander Kraushar. — II. Encyklopedja Krasickiego. Przez dr. Józefa Flacha. — III. Judka Sapajłowicz. Przez dr. Antoniego Prochaskę. — IV. Narcyza Żmichowska w świetle swych zwierzeń. Przez Aurelję Wyleżyńską. — V. Sejmik wiszeński wobec żydów. Przez dr. Antoniego Prochaskę.

„Wesoły Wojak". (Wydawnictwo Oddziału II G. I. A. O.) staje się coraz weselszy. Bo też zapracował sobie nasz wojak na ten śmiech uczciwie. Nr. 2 „Wesołego Wojaka" poprostu należy się naszym skołatanym nerwom. Dowie się zeń Chrzestna Matka, co ma szykować dla kochającego ją syna chrzestnego, ułana, kiedy ją z kolegami swymi odwiedzi. Pan Cynader „zapytowuje się, co teraz będzie" i opowiada jak go bolszewiki zniszczyły. Zawiedziony w nadziejach sołtys Mędrak, co uwierzył, że „te bolszewiki zaro w mig, wszyćko każdemu dokumentnie dadzo wedle życzenia", „bo gadali mu agitatory, że to naród jest sprawiedliwy, a bogaty, dla narodu prostego łaskawy, a dobrotliwy, opowiada jak wnet się przekonał — „jaką ci to szczęśliwość te apostoły przez portków i na bosaka, ino ze wszami na wynos, zaprowadzają, jaką ci to wolność, te cholery niosą".

Ale co powinien robić dobry żołnierz, kiedy nieprzyjaciel wystrzeli do niego z zasadzki, to już powie wam Jojne Telegrafer, szeregowiec. Cena numeru 3 Marki.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

— **Organizacja pol. Banku biletowego.** Dnia 30 z. m. objął urzędowanie w P. K. K. P. nowomianowany pełnomocnik Ministra skarbu, celem zorganizowania polskiego Banku biletowego i jednocześnie dyrektor naczelny dr. Jan Kanty Steczkowski. Dyrektorowi przedstawili się członkowie dyrekcji i wyżsi urzędnicy Banku, w których imieniu powitał nowego dyrektora p. Kazimierz Bigo.

— **Stopy procentowe.** Od dnia 31-go sierpnia br. obowiązywać będą w P. K. K. P. następujące stopy procentowe: 6 proc. przy dyskoncie weksli z terminem płatności nie dłuższym jak 3 miesiące, najwyżej 92 dni; $6\frac{1}{2}$ proc. przy dyskoncie weksli ponad 3 miesiące do 6 miesięcy najwyżej 184 dni 7 proc. przy pożyczkach na zastaw towarów, papierów wartościowych i t. d. $5\frac{1}{2}$ proc. od zastawów obu 5 proc. Pożyczek Odrodzenia z r. 1920.

Telegramy P. A. T.

Podróż Premjera Witosa do okolic oswobodzonych.

Warszawa. D. 31 z. m. udał się Prezydent Ministrów Witos w towarzystwie szefa sekcji Studzińskiego, do dalszych okolic uwolnionych od inwazji bolszewickiej. Przybył najpierw do Pułtuska, gdzie po powitaniu przez starostę, przyjął reprezentantów urzędów, którzy zdali sprawę ze stanu powiatu po najeździe. Czerezwyczajka bolszewicka miała rozpocząć swoją działalność w środę, jednak dzień przedtem wyparto bolszewików z Pułtuska. Bolszewicy wywieźli burmistrza miasta i innych obywateli. Premjer przyjął reprezentantów duchowieństwa katolickiego i ewangelickiego, rabina, reprezentację miast Pułtuska, Nasielska i Wyszkowa, wójtów i sołtysów gmin i wsi okolicznych. Wszystkie relacje zgodne są w skargach na postępowanie bolszewików, którzy zabrali konie i wozy tak, że jesienna uprawa pól jest przez to uniemożliwiona. Według dotychczasowych obliczeń zabrano około 10.000 koni, rabowano też owies i paszę. Premjer przemówił do zgromadzonych na dziedzińcu zamku, przedstawiając co rząd już zrobił i zrobić zamierza, by przyjść ludności z pomocą wskutek przeżyć doznanych z bolszewikami ludność nie wzdycha do wyzwolenia przez bolszewików.

Serdecznie żegnany, udał się Premjer w dalszą drogę do Ostrołęki. Tam władze rozpoczęły swoje czynności w lokalach urzędowych, nie zupełnie jeszcze oczyszczonych po opuszczeniu przez bolszewików. Miasto przedstawia ponury obraz zniszczenia. Policja przybyła do Ostrołęki w dwie godziny po ustąpieniu bolszewików, w parę dni potem inne urzęda. Premjera oczekiwał zastępca starosty zastępcy sejmików i wójtowie. Tutaj podobnie jak w Pułtusku wyrażono w rozmowie skargi na uprowadzenie przez bolszewików koni i wozów, tak, że straty wynoszą około 60 prc. ogólnego stanu posiadania. Z powodu braku koni uprawa ról staje się niemożliwa. Inwazja bolszewicka nastąpiła w chwili rozpoczęcia żniw. Wskutek najazdu bolszewickiego na wielu obszarach zboże na pniu zmarniało. Powiat utracił wskutek inwazji i rekwizycji większą część zbiorów, a paszę dla bydła w całości. Zastępcy gmin zwrócili się do Premjera z prośbą o pomoc w dostarczeniu koni i żywności, a w szczególności chleba i soli. Czerezwyczajki urzędowały, a na czele stał niejaki Kowalewski, były sekretarz związków zawodowych robotników w Ostrołęce. Wydał on szereg wyroków. Z zadowoleniem podnieść należy zachowanie się ludności i samorzutną jej działalność w zwalczaniu bolszewików. Na mieście po przybyciu Premjera zebrała się liczna publiczność i urządziła mu owację.

Po wysłuchaniu żądań ludności i daniu obietnicy pomocy udał się Premier do Łomży, gdzie podobnie, jak w poprzednich miejscowościach, zetknął się z reprezentacją miasta i miast okolicznych, oraz gmin. Tutaj te same skargi zaniesiono Prezydentowi Ministrów. W szczególności zastępca Rady miejskiej w Łomży prosił o pomoc finansową wskutek zrabowania wszystkich funduszów gminnych przez bolszewików i o pomoc w aprowizacji. Również zastępcy gmin prosili o pomoc w koniach których obecnie ubyło 50 prc.

Prezydent ministrów informował się dokładnie u petentów o krzywdach i przedstawił zamierzone przez rząd środki pomocy.

Późną nocą opuścił Premier Łomżę, udając się do Warszawy.

Z posiedzenia państwowej Rady aprowizacyjnej.

Warszawa. Jak donosi *Przegląd Wieczorny* wczoraj pod przewodnictwem Ministra aprowizacji odbyło się posiedzenie państwowej Rady aprowizacyjnej. Uchwalono między innymi wniosek p. Postolskiego po ponownem zreformowaniu przez Ministerstwo sprawy kosztów transportów kolejowych i kołowych, aby Rząd wniósł na BOP. wniosek wprowadzenia sekwestru, na wszystkie ziemiopłody i by wprowadzony został na terenie całego Państwa jednolity procentowy przemiał zboża.

Również poparto wniosek złożony w imieniu centralnego Towarzystwa rolniczego przez p. Tynierskiego w sprawie udzielenia jak najwydatniejszej pomocy rolnikom poszkodowanym przez działania wojenne.

Przeciw samowolnym rekwizycjom.

Warszawa. Ministerstwo spraw wojskowych ogłasza komunikat, zawierający rozkaz w sprawie przeprowadzania rekwizycji i odpowiedzialności za bezprawne odbieranie ludności mienia i zapobiegania nadużyciom tego rodzaju.

Dr. Benesz o stosunku do Polski.

Praga. Dr. Benesz powiedział w mowie swojej między innymi: Stosunek do Polski będzie z pewnością przyjazny, szczery i otwarty. Leży w interesie wszystkich trzech państw, aby pokój między Rosją a Polską doszedł do skutku na takiej podstawie, która w przyszłości uniemożliwiłaby jakikolwiek konflikt między temi państwami.

Exposé Benesza przyjęte.

Praga. Po dyskusji nad exposé dr. Benesza, przyjęto do wiadomości oświadczenie ministra wszystkimi głosami czeskimi. Narodowi demokraci absentowali się podczas głosowania.

Opieka nad „uciśnionymi".

Gdańsk. Na odbytem w Malborgu posiedzeniu przedstawicieli wszystkich stronnictw niemieckich, 4 powiatów plebiscytowych zachodnio pruskich, utworzono osobny komitet opieki nad ludnością niemiecką w b. dzielnicy pruskiej.

Czechosłowacja zabiega o pożyczkę.

Praga. *Nar. Listy* donoszą: Rząd czesko-słowacki zwrócił się do Foreigne Office z zapytaniem, czyby rząd angielski nie udzielił republice czeskosłowackiej długoterminowej pożyczki, na zapłacenie długów przedwojennych. Pożyczka ta byłaby zagwarantowana obligacjami Banku hipotecznego, oraz przez rząd czeski. Odpowiedź z Londynu jeszcze nie nadeszła.

Dementi.

Wiedeń. B. k. z Rzymu. Ogłoszone niedawno przez *Idea Nationale* doniesienie, jakoby Stolica Apostolska wystosowała do Polski notę, doradzającą umiarkowanie w rokowaniach z Rosją, zostało zdementowana ze strony kompetentnej.

Reichswehr dostaje pochwałę.

Bytom. Usunięta ze służby Sicherheitswehra Górnośląska, przeniesiona została do Łambowic (Lamsdorf) w pow. niemodlińskiem na Śląsku dolnym. Tutaj powitał ją nadburmistrz prowincji śląskiej i podziękował za patrjotyczną działalność na G. Śląsku.

Kopp przeciw sposobowi rozzbrojenia wojsk sowieckich w Niemczech.

Wiedeń. Przedstawiciel sowietów w Berlinie Kopp, wystosował do rządu niemieckiego dwie noty. Pierwsza zaznacza, że rozzbrojenie i internowanie wojsk rosyjskich, które były zmuszone przekroczyć granicę niemiecką, było rzeczą władz niemieckich i że nastąpiło pod nadzorem komisji międzykoalicyjnej, co jest zupełnie niedopuszczalne i oznacza mieszanie się trzeciej władzy. Rząd sowiecki oświadcza gotowość ponoszenia kosztów utrzymania internowanych, spełni jednak ten obowiązek tylko wtedy, gdy będzie miał pewność, że jego wojskami nie zajmują się żadne mocarstwa trzecie, których stanowisko przychylne dla Polski jest niewątpliwe. Druga nota wspomina o zajściu nad granicą, gdzie wojska polskie ścigały bolszewików, rozzbroiły ich i znowu się wydaliły. Nota prosi o stwierdzenie, czy niemieckie władze i niemieccy obywatele brali w tem udział.

Burza strajkowa w Anglji.

Londyn. Do centralnej federacji górników nadeszło wczoraj sprawozdanie z przebiegu głosowania nad sprawą strajku we wszystkich kopalniach w całej Brytanji. Konieczność głosowania wynikła z powodu rozbicia rokowań między związkiem górników a rządem. Górnicy domagali się podziału zysków z eksportu węgla w formie podwyższonych płac zarobkowych, oraz zmniejszenia cen wydawanego im węgla. Warunek ten został przez rząd odrzucony.

Co się tyczy wyników wyż wymienionego głosowania, dotychczas nieogłoszonych, twierdzić można, że wymagana większość $\frac{2}{3}$ głosów została uzyskana. Mniejszość okazała się w każdym razie silniejszą, aniżeli to przypuszczali przywódcy górników. Opinja publiczna i opinja innych związków zawodowych objawia bardzo silną opozycję przeciw tendencjom strajkowym.

Panuje przekonanie, że górnicy zgodzą się na zaofiarowane pośrednictwo innych organizacyj zawodowych.

Gdyby zamierzona w tej sprawie przez t. zw. „trójprzymierze" (3 związki: kolejowców, transportowców i górników) konferencja nie dała rezultatu, podjęte będą jeszcze ze strony kongresu związków zawodowych usiłowania, celem załagodzenia zatargu. Wrzesnie pozostają jeszcze 3 tygodnie do istotnego rozpoczęcia strajku. Liczni wybitni przywódcy partji pracy kategorycznie żądają przyspieszenia rozwiązania całego konfliktu.

Członek Izby gmin z ramienia górników p. Brace oświadczył, że strajk w chwili obecnej byłby nieszczęściem i że należy poczynić wszystkie możliwe usiłowania, aby sprawa została zgodnie załatwiona.

Naczelny i odpowiedzialny redaktor:
STANISŁAW ROSSOWSKI.

NADESŁANE.

Za tę rubrykę Redakcya nie bierze odpowiedzialności.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE.

Konkursa.

L. 2924 (8194 1—3)

Konkurs.

Gmina miasta Rzeszowa rozpisuje niniejszem konkurs na posadę:

1. weterynarza miejskiego,
2. urzędnika rachunkowego przy cegielni
3. urzędnika technicznego przy miejskim urzędzie budownictwa.

Pobory przyznane będą zależnie od umowy według norm dla urzędników państwowych. Warunki awansu, ubezpieczenie emerytalne i t. d. unormowane są statutem organizacyjnym dla urzędników gminy miasta Rzeszowa według norm urzędników państwowych. Posada nadaną będzie prowizorycznie na jeden rok, poczem może nastąpić stabilizacja za uchwałą Rady miejskiej zależnie od kwalifikacji i wydatności pracy.

Podania należy wnosić do Magistratu w terminie do 15 września b. r. przy dołączeniu metryki urodzenia, świadectwa przynależności, świadectwa z odbytych studjów i złożonych egzaminów wreszcie świadectw dotychczasowej pracy.

Magistrat król. woln. m. Rzeszowa.

Rzeszów, dnia 28 sierpnia 1920.

L. 21 (8193 1—3)

Ogłoszenie.

Wpisy do szkoły położnych we Lwowie rozpoczną się dnia 8 października i trwać będą do dnia 15 października b. r.

Do szkoły położnych mogą być przyjęte niewiasty zamężne, które nie przekroczyły 40 roku życia, lub niezamężne, które ukończyły 24 rok życia.

Kandydatki winny się osobiście zgłosić u profesora szkoły ul. Pijarów l. 4 i zaopatrzyć się w następujące dokumenty:

1. metrykę chrztu lub urodzenia,
2. metrykę ślubu, ewentualnie metrykę śmierci męża (wdowy),
3. świadectwo moralności,
4. certyfikat przynależności,
5. świadectwo zdrowia i szczepienia ochronnego od ospy, wystawione przez lekarza urzędowego,
6. dowód znajomości czytania i pisania.

Z dyrekcji szkoły położnych.

Lwów, dnia 1 września 1920.

Wyroki prasowe.

Pr. 190/20 (8195)

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść czasopisma „Wpered" Nr. 199 z dnia 31 sierpnia 1920 w artykule pod tytułem „Kłysz francuskoi i teperisznoi we woljucii" w ustępach od słów „Teperisznyj rewoljucyjnyj kłycz" do końca artykułu, zawiera znamiona występku z § 305 u. k. uznał dokonaną w dniu 30 sierpnia 1920 r. konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 30 sierpnia 1920.

Amortyzacye.

Nc. VI. 451/20 (1). Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek p. Anny Rosenbaumowej wdowy po lekarzu w Stanisławowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zgubionych papierów wartościowych 1. kuponów l. 53 i 54 austrjackiej renty państwowej Nr. 4728 z 1 marca 1920 po 400 kor. 2. kuponu renty węgierskiej Nr. 791.923 na 20 kor.

Posiadacza powyższych kuponów wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasowawu za nieistniejącą uznane zostaną.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, 17 maja 1920. (8154 3—3)

T. 346/19 (5). Sprostowanie. W sprawie amortyzacyjnej Ksawery Staszyńskiej o umorzenie książeczki Gal. kasy Oszczędności Nr. 196156 prostuje się edykt z daty Lwów 1 września 1919 l. cz. T. 346/19 (2) ogłoszony w Nrze 247 „Gazety Lwowskiej z dnia 25. X. 1919 o tyle, że oznaczony tam na jeden rok termin amortyzacyjny, określa się na 6 miesięcy.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII,

Lwów, dnia 12 sierpnia 1920. (4743)

Firmy.

Firm. 60/20 Stow. IV. 290. Wpis stowarzyszenia. Do rejestru stowarzyszeń wpisano dnia 6 maja 1920. Siedziba stowarzyszenia: Gorlice. Brzmienie firmy: Towarzystwo spożywcze i odzieżowe, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością. Statut z 4 grudnia 1919. Udział wynosi 100 K. Ogłoszenia następują przez umieszczenie tychże w „Gazecie Lwowskiej". Zarząd składa się z 4 członków. Członkami zarządu są: Stanisław Gruszczyński, Władysław Zabierowski, Adolf Madej, Hieronim Stormke.

Sąd okręgowy, Oddział IV,

Jasło, dnia 10 maja 1920. (4905)

Firm. 648/20 Odds. C. III. 149. Wpis do rejestru firmy spółkowej. Do rejestru handlowego C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Biuro ogłoszeń i ajencja komisowo-handlowa „Lot" Stanisław Puchalski, spółka z ogran. odpowiedz. w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie biura ogłoszeń oraz ajencji komisowo-handlowej. Czas trwania nie jest ograniczony. Forma spółki: spółka w myśl ustawy z 6/3 1906 L. 58 Dz. u. p. oparta na kontrakcie spółki ddo Kraków 11 lutego 1920 L. R. 3764 kapitał zakładowy wynosi 20.000 K wpłacony w całości gotówką. Spółkę zastępuje zawiadowca Stanisław Puchalski w Krakowie ul. św. Jana 3 a firmę podpisuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy wypisuje swe imię i nazwisko. Podanie zaopatrzono stemplem za 90 K. Dzień wpisu 23 kwietnia 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział II,

Kraków, dnia 19 kwietnia 1920. (4886)

Firm. 569/20. Stow. V. 773. Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Paczołtowice powiat Chrzanow. Brzmienie firmy: Chłopsko robotnicze stowarzyszenie spożywcze w Paczołtowicach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością. Data statutu: 19 lutego 1920. Przedmiot przedsiębiorstwa: Dostarczanie środków żywności, części ubrań artykułów gospodarstwa domowego i wogóle towarów wszelkiego rodzaju przez zakupno, wytwarzanie i przerabianie oraz dostarczanie tychże członkom za gotówkę zaraz płatną. Czas trwania: nieograniczony. Dyrekcja: Franciszek Strzelichowski, Franciszek Molik i Adolf Kaczmarczyk w Paczołtowicach zamieszkali. Podpis firmy: Brzmienie firmy wypisane lub wyciśnięte stampilją podpisywać będą wspólnie dwaj członkowie zarządu. Ogłoszenia w lokalu stowarzyszenia lub na domie urzędu gminnego w Paczołtowicach. Udział członka wynosi: 30 koron. Odpowiedzialność: podwójna. Dzień wpisu: 8 kwietnia 1920.

Sąd okręgowy, jako handlowy.

Kraków, dnia 7 kwietnia 1920. (4897)

Firm. 67/20. Stow. I. 455. Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych: Siedziba stowarzyszenia: Tłumacz. Brzmienie firmy: Konsum funkcjonarjuszów państwowych „Praca" w Tłumaczu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Data statutu: Tłumacz dnia 28 marca 1920. Przedmiot przedsiębiorstwa: jest zaopatrzenie członków w towary codziennego zapotrzebowania. Czas trwania: nieograniczony. Dyrekcja: Marjan Śliwiński, Antoni Franz, Zalet Herman i Michał Waligóra dyrektorami. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod firmą konsumu podpisujący umieszczają swe nazwiska. Do ważności aktu potrzebne są podpisy dwóch dyrektorów. Ogłoszenia następują zapomocą plakatu przybić się mającego w lokalach sklepowych albo przez zawiadomienie imienne każdego członka. Udziały członków 100 Mk. Odpowiedzialność podwójna. Data wpisu: 16 kwietnia 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 15 kwietnia 1920. (5103)

Firm. 47/20 Stow. IV. 23. Wpis do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano. Siedziba stowarzyszenia: Ciężkowice. Data statutu: 17 grudnia 1919 r. Brzmienie firmy: Związek ekonomiczny funkcjonarjuszy państwowych w Ciężkowicach. Przedmiot przedsiębiorstw: ochrona interesów materjalnych członków, sprzedaż i rozdział towarów między członków. Czas trwania: na czas anormalnych stosunków wojną wywołanych. Dyrekcja: (zarząd) przewodniczący Wendelin Czeppe, członkowie: Ludwik Skrzypek, Juljan Matraszek, Juljan Szuchiewicz. Podpis firmy: podpisy prezesa, sekretarza i dwóch członków wydziału. Ogłoszenia: w lokalu stowarzyszenia lub w którymkolwiek dzienniku krakowskim. Udział 200 kor. Odpowiedzialność: podwójnym udziałem. Data wpisu: 3 kwietnia 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy. Odds. IV.

Nowy Sącz, dnia 3 kwietnia 1920. (5098)

Firm. 49/20. Odds. Rg. A. I. 5. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedyńczych i spółek. Do rejestru oddział A wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: zakładu głównego Lwów filji Stanisławów. Brzmienie firmy: Bank krajowy królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem filja w Stanisławowie. Na wniosek Banku krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem jako firmy macierzystej i tegoż filji w Stanisławowie z dnia 17 marca 1920 zarządza się wykreślenie Pantalemona Malinowicza względnie jego uprawnienia do podpisywania firmy wprost względnie przez prokura. Dzień wpisu 10 kwietnia 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II,

Stanisławów, dnia 9 kwietnia 1920. (5101)

Firm. 146/19 Odds. Rg. C. I. 1. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedyńczych i spółek. Do rejestru oddział C wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Stanisławów. Brzmienie firmy: Zakład aprowizacyjny przy Starostwie w Stanisławowie, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Na walnem zgromadzeniu spólników, odbytem w Stanisławowie dnia 22 grudnia 1919 postanowiono jednomyślną uchwałą spólników, spółkę rozwiązać, dotychczasowych zawiadowców dr. Wiktora Słomnickiego i Maurycego Mandiera odwołać i ustanowić jedynym likwidatorem spółki, odtąd w brzmieniu „Zakład aprowizacyjny przy starostwie w Stanisławowie" spółka z ogran. odpowiedzialnością w likwidacji, dr. Artura Nimhina w Stanisławowie, który podpisywać będzie powyższą firmę w ten sposób, że pod wydrukowanym, pieczęcią wyciśniętem lub przez kogokolwiek ręką wypisanem brzmieniem powyższej firmy umieści swój własnoręczny podpis. Dzień wpisu: 19 stycznia 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, 13 stycznia 1920. (5106)

Firm 10/20 Stow. II. 1469. Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Siedziba stowarzyszenia: Podhajce Brzmienie firmy: Stowarzyszenie spożywcze rzemieślnicze stow. zarejestrowane z ograniczoną poręką. Data statutu: 21 marca 1920. Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczanie członkom drogą cząstkowej sprzedaży przy natychmiastowej zapłacie gotówką lub wytrzcnych we własnym zarządzie. Czas trwania: nie ograniczony. Dyrekcja: składa się z trzech członków czynnych 3 zastępców. Wybrani na przeciąg trzech lat zostali: Józef Trocki, Stanisław Mądracki młodszy i Jan Pękalski, a zastępcami zostali wybrani: Marjan Domadziarski, Władysław Pękalski i Salamon Seiler w Podhajcach zamieszkali. Podpis firmy stanowią podpisy dwóch członków zarządu lub członka zarządu i jednego zastępcy. Ogłoszenia: odbędą się przez wywieszenie pisemnych ogłoszeń w lokalu stowarzyszenia i w dzienniku przez Radę wybranym. Udziały członków: Udział członka wynosi 100 kor., z odpowiedzialnością dwukrotną deklarowanego udziału. Data wpisu: 15 maja 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II,

Brzeżany, dnia 14 maja 1920. (5074)

Firm. 27/20 Rg. C. I. 55. Wykreślenie firmy. Siedziba firmy: Stanisławów. Brzmienie firmy: Przedsiębiorstwo budowlane Karol Corazza spółka z ogran. odpowiedzialnością w Stanisławowie, (po niemiecku): Bauunternehmung Carl Corazza, Gesellschaft mit beschränkter Haftung in Stanislau. Przedmiot przedsiębiorstwa jest prowadzenie oddanych spółce w przedsiębiorstwo budowli tak publicznych jakoteż prywatnych, to znaczy prowadzenie wszelkich robót podziemnych, naziemnych, nadziemnych, jakoteż dostania materjałów w zakres robót budowlanych wchodzących. Na wniosek dyrygenta Karola Corazzy z dnia 17 lutego 1920 z powodu zwinięcia spółki zarządza się wykreślenie tej spółki z rejestru handlowego. Księgi tej spółki znajdują się u Karola Corazzy. Data wpisu: 16 kwietnia 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, 15 kwietnia 1920. (5100)

Firm. 20/20 Odds. Rg. A. I. 57. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedyńczych i spółek. Do rejestru Oddział A wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Stanisławów. Brzmienie firmy: „M. B. Seinfeld". Wstąpili: Efroim Seinfeld w miejsce zmarłego dotychczasowego właściciela firmy Mojżesza Bera Seinfelda, a udzielona Efroimowi Seinfeldowi prokura zgasła. Efroim Seinfeld podpisywać będzie firmę M. B. Seinfeld. Prokurę udzielono: Teofili Seinfeld urodz. Tilles, żonie kupca zamieszkałej w Stanisławowie, która firmę M. B. Seinfeld będzie podpisywała w ten sposób, że pod brzmieniem firmy M. B. Seinfeld podpisze własnoręcznie T. Seinfeld z dodatkiem wskazującym na prokurę. Dzień wpisu: 17 lutego 1920 r.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.

Stanisławów, dnia 16 lutego 1920. (5020)

Firm. 40/20. Wpis stowarzyszenia. Wpisano do rejestru stowarzyszeń dnia 19 lutego 1920. Siedziba stowarzyszenia: Gaci powiat Przeworsk. Brzmienie firmy: Katolicki konsum robotniczo-rolniczy w Gaci stow. zarej. z ogr. poręką. Przedmiot: Podniesienie dobrobytu swoich członków przez popieranie ich interesów gospodarczych w szczególności przez kupno i sprzedaż towarów użytku domowego i przyjmowanie zastępstwa w rozsprzedaży tychże towarów. Umowa stowarzyszenia: Statut z daty Gaci, 8 grudnia 1919. Obowiązki członków: Udział wynosi 20 kor. Za zobowiązania stowarzyszenia odpowiada członek kwotą w wysokości podwójnego udziału. Zarząd stanowi dyrekcja składająca się z czterech członków i dwu zastępców. Podpis firmy: Firmę podpisuje pod stampilją firmy kierujący dyrektor, względnie jego zastępca i jeden członek dyrekcji. Członkowie dyrekcji: Członkami dyrekcji wybrani zostali dyrektor kierujący Leon Brasbar, zastępca dyr. kieruj. Tomasz Tonio, Jan Tecia starszy, Józef Siuta, zastępcy dyrektorów: Michał Cyran, Antoni Pacuła młodszy. Ogłoszenie następuje publicznie afiszami.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 27 lutego 1920. (4951)

Firm. 25/20. Wpis stow. z ogr. por. Wpisano do rejestru dnia 5 lutego 1920. Siedziba firmy: Tarnobrzeg. Brzmienie firmy: Konsum rękodzielniczo-mieszczański stowarzyszenie zar. z ogran. por. w Tarnobrzegu. Data statutu: Tarnobrzeg, dnia 11 maja 1919. Przedmiot przedsiębiorstwa: zaopatrywanie członków w artykuły codziennego użytku. Dyrekcja: Zarząd składa się z 4 dyrektorów. Członkami zarządu sądu: Henryk Stary, Wojciech Lang, Antoni Piłat i Adam Furma — wszyscy w Tarnobrzegu. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisuje 2 członków dyrekcji. Ogłoszenia następują przez obwieszczenie w lokalu stowarzyszenia. Udział członków ustanowiono na kwotę 100 koron. Odpowiedzialność członków: Członek stowarzyszenia odpowiada oprócz udziałów podwójną sumą deklarowanych udziałów.

Sąd okręgowy, Odds. V.

Rzeszów, dnia 24 stycznia 1920. (4530)

Firm. 415/20/1. Wpis stowarzyszenia z ogran. por. Wpisano do rejestru dnia 8 kwietnia 1920 r. Siedziba firmy: Strzyżów. Brzmienie firmy: Polski Związek spożywczy stow. zar. z ogr. poręką w Strzyżowie. Data statutu: Strzyżów, dnia 5 marca 1920. Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem stowarzyszenia jest zaopatrywanie członków swoich w artykuły codziennego użytku. Dyrekcja: Zarząd składa się z 3 członków. Członkami zarządu są: Józef Patryn, Ignacy Pragłowski i Marcin Patryn właściciele realności w Strzyżowie. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą dwaj członkowie dyrekcji. Ogłoszenia następują przez umieszczenie ich w kancelarji towarzystwa. Udział członków ustanowiono na kwotę 50 kor. Odpowiedzialność: Członek stowarzyszenia prócz deklarowanych udziałów odpowiada jeszcze kwotą równającą się dwukrotnej wysokości deklarowanych udziałów.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 27 marca 1920. (4950)

Firm. 30/20 Oddz. C./12. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Tarnopol. Brzmienie firmy: Podolskie Towarzystwo agrarno osadnicze spółka z ograniczoną poręką w Tarnopolu. Przedmiot przedsiębiorstwa: przedmiotem spółki jest zakupno, parcelacja i odsprzedaż nieruchomości wiejskich i miejskich, tudzież prowadzenie wytwórni materjałów technicznobudowlanych, względnie ich zakupno, utrzymywanie na składzie i odsprzedaż. Wysokość kapitału zakładowego: 100.000 K. Kwota uiszczonych i zażądanych wpłat: 100 000 K. Nazwisko zawiadowców: 1) Adam Czarnecki sędzia sądu okręgowego, 2) dr. Henryk Orliński profesor gimnazjalny. Zastępcy zawiadowców: 3) inżynier Seweryn Nadolski, 4) Konrad Lang kupiec, wszyscy w Tarnopolu zamieszkali jednak tylko na czas dopóki zostaną w stosunku spólników. Stosunki prawne spółki: kontrakt spółki jest z daty Tarnopol 18 kwietnia 1920. Forma spółki jawna od dnia wpisania do rejestru z ograniczoną poręką. Uprawnieni do zastępstwa: obaj zawiadowcy względnie ich zastępcy łącznie. Czas trwania spółki nieograniczony. Podpis firmy następuje w ten sposób, że obaj zawiadowcy względnie zastępcy ich obok wypisanej lub wyciśniętej firmy spółki umieszczą swoje podpisy. Ogłoszenia spółki umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej" a nadto zaproszenia na walne zgromadzenia winne być doręczone spólnikom bądź osobiście przez organ spółki za potwierdzeniem odbioru, bądź przez pocztę listem poleconym na 8 dni przed terminem które ma zawierać porządek dzienny. Dzień wpisu: 1 maja 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 1 maja 1920. (4868)

Firm. 110/19. Stow. I. 353. Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Bohorodczany. Brzmienie firmy: Składnica i sklep kółek rolniczych w Bohorodczanach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Data statutu: Stanisławów dnia 5 listopada 1919. Przedmiot przedsiębiorstwa jest podniesienie dobrobytu swych członków przez zakupno, magazynowanie oraz sprzedaż towarów spożywczych artykułów domowego i gospodarskiego zapotrzebowania produktów rolnych i wyrobów przemysłowych. Czas trwania: nieograniczony. Dyrekcja: Mieczysław Blij, Karol Niemczyk i Sobolewski Franciszek dyrektorami. Podpis firmy uskutecznia się w ten sposób, że pod nazwą stowarzyszenia umieszczają swój podpis dwaj członkowie dyrekcji lub też jeden dyrektor i osoba upoważniona do tego z dodatkiem określającym ten jej charakter. Ogłoszenia i wszelkie zawiadomienia oraz dokumenty przeznaczone do wiadomości wszystkich członków mają być ogłoszone w „Przewodniku kółek rolniczych". Udziały członków 100 K. Każdy członek może posiadać dowolną ilość udziałów. Odpowiedzialność: członek prócz deklarowanych udziałów odpowiada jeszcze kwotą równającą się wysokości z deklarowanych udziałów. Data wpisu 8 listopada 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 8 listopada 1919. (5104)

Firm. 898/19. Sąd okręgowy jako handlowy zarządza na dniu dzisiejszem przy firmie spółka spożywcza „Konsum" stow. zar. z ogr. poręką w Majdanie kolbuszowskim wpis zmiany §§ 3, 5, 9, 10, 12, 20 i 30 statutów stowarzyszenia.

Sąd okręgowy. Oddział V.

Rzeszów, dnia 24 stycznia 1920. (4524)

Firm. 99/20. W rejestrze handlowym dla stow. zarobk. gosp. należy uwidocznić przy firmie Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe w Rzeszowie stow. zarej. z ogr. por. następujące zmiany. Z powodu śmierci członka dyrekcji Antoniego Barowicza wybrano członkiem dyrekcji Piotra Emilewicza właściciela realności w Rzeszowie.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 17 lutego 1920. (4528)

Firm. 37 Rej. C. 33. Zmiany dotyczące wpisanej firm spółkowej. Wpisano do rejestru firm spółek z ograniczoną odpowiedzialnością dnia 27 marca 1920 przy firmie „Związek fabryczny, spółka z ograniczoną poręką w Żabnie nad Dunajcem zmianę tej treści, iż cały udział spólnika w tejże firmie ś. p. Andrzeja Rusinowskiego na zasadzie kontraktu kupna sprzedaży z daty Dąbrowa 11 grudnia 1919 L. R. 2367 przeszedł na własność Tadeusza Jaśkiewicza właściciela realności w Gorzycach.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 27 marca 1920. (4611)

Edykta

w sprawach uznania za zmarłego.

T. VI. 50/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Ostróżka Józef syn Michała i Agnieszki, rolnik z Jodłówki pow. Bochnia, urodzony tamże w r. 1886 przydzielony w r. 1914 do 13 pp. nie daje o sobie znać; ewidencja powyższego pułku podała, że o jego losie nic nie wie.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1 ust. z 31 marca 1918 Dz. u. p. Nr. 128, wdraża się na wniosek Karoliny Ostróżkowej postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi.

Józefa Ostróżkę wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 marca 1921 r. sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny Oddz. VI

Kraków, 18 kwietnia 1920 (7025)

T. 109/20 (4). Ilko Kozak syn Michała i Pelagji, rolnik z Równi pow. Lisko, walczył jako żołnierz 18 p. p. na froncie rosyjskim w listopadzie 1914 w bitwie w okolicy Krakowa dostał się do niewoli rosyjskiej. Wywieziono go na Syberję. Tamże w miejscowości Noczka koło Omska utopił się, kąpiąc się w jeziorze dnia 14 czerwca 1915.

Sąd okręgowy w Sanoku wzywa każdego, ktoby o życiu Ilka Kozaka miał jakąkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać sądowi przeciągu 3 miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania, t. j. najpóźniej do dnia 1 stycznia 1921. Jeżeli w tym czasie sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, na ponowny wniosek Heleny z Baranów Kozakowej orzeknie, że dowód śmierci Ilka Kozaka ustalony został.

Sąd okręgowy, Oddział IV,

Sanok, 26 lipca 1920. (8130)

T. 180/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Koprowski urodzony 1 grudnia 1888 w Sielcu bieńkowym, został z początkiem sierpnia 1914 r. powołany do czynnej służby wojskowej. Ostatnia jego wiadomość była z Podwołoczysk, skąd pisał list na początku sierpnia 1914 i od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął, co potwierdza również poświadczenie urzędu gminnego.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 u. c. i § 1 i 2 ustawy z dnia 31 marca 1918 Dz. u. p. Nr. 128, przeto wdraża się na prośbę żony jego Cecylji Koprowskiej postępowanie, celem uznania Józefa Koprowskiego za zmarłego zaginionego, a małżeństwa tegoż z Cecylią Koprowską zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu dr. Werfiowi, adwokatowi w Złoczowie, którego ustanawia się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego — wiadomości o powyżej wymienionym.

Gdyby Józef Koprowski mimo to żył, wzywa się go, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 lutego 1920 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Złoczów, 21 maja 1920. (6684)

T. 89/19 (5). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Nykoły Fedyńca z Jelenkowatego. Nykoła Fedyniec syn Teodora i Anny, rel. gr. kat., na dniu 15 maja 1885 w Jelenkowatem urodzony, został w r. 1914 powołany do austr. służby wojskowej w 9 pp., a w ślad zeznań Ołeksy Pobuka, Iwana Paruna i Iwana Habala został w czerwcu 1915 r. podczas bitwy w okolicy Kraśnika trafiony kulą w głowę, poczem słuch o nim zaginął.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Nykoła Fedyniec poniósł śmierć, przeto na prośbę jego żony Marji Fedyniec wdraża się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd aż do dnia 1 lutego 1921 o zaginionym Nykole Fedyniec.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stryj, 24 czerwca 1920. (7266)

T. 162/20 (3). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Wasyla Kiszki z Ciniawy. Wasyl Kiszka syn Jurka rel. gr. kat., na dniu 20 stycznia 1888 w Cieniawie urodzony, został w r. 1914 powołany do austrjackiej służby wojskowej i przybywał w roku 1915 w miejscowości Kiralyi Hehues na Węgrzech, skąd napisał ostatni list z daty 17 września 1914, poczem wedle zeznań żony jego Eugenji Kiszki i ojca Jurka Kiszki słuch o nim zaginął.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Wasyl Kiszka poniósł śmierć, przeto na prośbę żony jego Eugenji Kiszka wdraża się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego i celem uznania związku małżeńskiego z nim zawartego za rozwiązane. Obrońcą węzła małżeńskiego ustanawia się adw. dr. Neumanna w Stryju. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd, albo adw. dr. Neumanna do dnia 1 lutego 1921 o zaginionym Wasylu Kiszce.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów, będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci i rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stryj, 3 lipca 1920. (7065)

T. V. 39/20 (1). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Sudoł urodzony 20 września 1887, gospodarz w Laskach Sp. Nisko, syn Błażeja i Agaty z Bojanowskich, z wybuchem wojny w r. 1914 wyruszył w pole, pisał ostatni raz do swej żony Marji z Sobolewskich dnia 9 września 1914 i wszelkie poszukiwania za nim nie dały żadnego rezultatu.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl ustawy z dnia 31 marca 1918 Dz. u. p. Nr. 128, przeto wdraża się na prośbę żony Marji z Sobolewskich Sudołowej postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi lub p. dr. Buchowi, adwokatowi w Rzeszowie, którego ustanawia się kuratorem, a zarazem obrońcą węzła małżeńskiego.

Po dniu 30 listopada 1920 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddz. V.

Rzeszów, 31 marca 1920. (7826)

T. V. 168/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Soboń urodzony 17 maja 1858 w Gwoździance, wyjechał w r. 1897 do Ameryki w celach zarobkowych i tam często się upijał, a od 20 lat przeszło nie daje znaku życia.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 p. c. i rozp. ces. z 12 paźdz. 1914 Nr. 276 Dz. u. p., przeto wdraża się na prośbę Katarzyny Soboń w Gwoździance postępowanie celem uznania za zmarłego — zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi, lub kuratorowi p. dr. Hanasiewiczowi, adwokatowi w Rzeszowie, wiadomości o powyż wymienionym.

Jana Sobonia wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tut. na ponowny wniosek rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Rzeszów, 17 czerwca 1920. (7987)

T. IV. 79/20 (2). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Franciszek Studlik syn Józefa i Anny, urodzony w r. 1878 w Wieprzu pow. Wadowice, żołnierz 16 pp., od r. 1914 nie dał o sobie wiadomości.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 ustawy cyw., przeto zarządza się na prośbę jego żony Marji z Wieprza postępowanie, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby udzielono sądowi okręgowemu w Wadowicach wiadomości o powyż wymienionym.

Franciszka Studlika wzywa się, aby się stawiła przed podpisanym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd tutejszy na ponowny wniosek po dniu 4 lutego 1921 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice, 4 czerwca 1920. (7719)

T. 27/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Kolisnyk syn Ilka urodzony 19 listopada 1881 w Hawrylaku pow. Horodenka, ożeniony z Anną Abramiak 25 czerwca 1907, poszedł podczas pierwszej mobilizacji na wojnę, a wedle zeznań świadka Iwana Hryhorczuka z Obertyna, Kolisnyk w czerwcu 1915 pod Przemyślem podczas ataku został ciężko ranny i od tego czasu nie daje znaku życia.

Wobec tego na prośbę żony jego wdraża się postępowanie, celem uznania go za zmarłego, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi lub kuratorowi p. adwokatowi dr. Sokalowi w Obertynie.

Michała Kolisnyka syna Ilka wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Kołomyja, 16 marca 1920. (6484)

T. 198/20 (2). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Henryka Franka z Geisendorfu. Henryk Frank syn Piotra i Filipiny, rel. ewang., na dniu 13 maja 1878 w Gelsendorfie urodzony, został 1 sierpnia 1914 powołany do austrjackiej służby wojskowej, popadł w niewolę rosyjską, a uciekłszy z miasta Aschahodu w Turkiestanie do Persji miał wedle pisemnych wiarygodnie się przedstawiających oświadczeń towarzyszy broni Edwarda Süsa z Wiednia, Maksa Stude z Drezna, Antoniego Ernst z Czech i Jana Reiserera z Tyrolu, umrzeć na febrę w mieście perskiem Bafarusz.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Henryk Frank poniósł śmierć, przeto na prośbę jego żony Barbary Frank wdraża się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego, jakoteż celem uznania związku małżeńskiego z nim zawartego za rozwiązany. Obrońcą węzła małżeńskiego ustanawia się p. adw. dr. Wandla w Stryju. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd albo adw. dr. Wandla w Stryju aż do dnia 1 lutego 1921 r. o zaginionym Henryku Franku.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Stryj, 1 lipca 1920. (7265)

T. 67/20 (5). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Szymon Horbaczewski syn Damiana i Katarzyny ur. w r. 1877 w Niestanicach p. Radziechów, jako żołnierz 19 pp., podczas walki w r. 1914 zaginął. Ostatnią wiadomość o sobie przesłał 5 września 1914. Od tego czasu brak o nim wiadomości.

Można zatem przyjąć iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 L. 2 ust. cyw. Wobec tego na wniosek Marji z Pokidańców Horbaczewskiej wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi.

Szymona Horbaczewskiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, o ile żyje, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd orzeknie ostatecznie na ponowny wniosek po dniu 31 stycznia 1921 o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, 30 czerwca 1920. (8180)

T. 196/16 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Jaćków ur. w roku 1888 w Juśkowicach, został powołany w r. 1915 do czynnej służby wojskowej i od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął. Wedle zapodań Marji Jacków otrzymała ona dnia 14 września 1918 telegram ze szpitala wojskowego w Udine (Włochy), że mąż jej Jan Jacków umarł dnia 11 września 1918 w Udine i że tam go pochowano, telegram ten jednak stracił się. Okoliczności te potwierdza również poświadczenie urzędu gminnego w Juśkowicach.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 u. c. i § 1 i 2 ustawy z dn. 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p., przeto wdraża się na prośbę jego żony Marji Jacków postępowanie, celem uznania Jana Jackowa za zmarłego zaginionego, a małżeństwa jego z Marją Jacków zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Sternschussowi, adwokatowi w Złoczowie, którego ustanawia się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego — wiadomości o powyż wymienionym.

Gdyby Jan Jacków mimo to żył wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 października 1921 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, 21 maja 1920. (6587)

T. 75/20 (4). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Andrzej Czornobaj urodzony dnia 15 lipca 1879 w Panasówce, wyemigrował w r. 1905 z gminy Zagórze do Prus. Do r. 1907 regularnie pisywał do swej rodziny listy, a od tego czasu, t. j. od roku 1907 wszelki ślad po nim zaginął, co potwierdza również i poświadczenie urzędu gminnego w Zagórzu. Swiadkowie Teodor Baran i Mikołaj Bakumeńko zeznali, że Andrzej Czernobaj wyjechał przed 13 laty do Prus i od tego czasu nie powrócił.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 u. c. i § 1 i 2 ust. z dnia 31 marca 1918 Dz. u. p. Nr. 128, przeto wdraża się na prośbę żony jego Tacjanny Czornobaj postępowanie, celem uznania Andrzeja Czornobaaja za zmarłego zaginionego, a małżeństwa jego z Tacjanną Czornobaj zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Majblumowi, adwokatowi w Złoczowie, którego ustanawia się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego — wiadomości o powyżej wymienionym.

Gdyby Andrzej Czornobaj mimo to żył, wzywa się go, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 sierpnia 1921 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, 21 maja 1920 (6585)

DONIESIENIA PRYWATNE.

4% Pożyczka hipoteczna król. stoł. m. Lwowa z r. 1896.

L. Losowanie

4% obligacyj pożyczki hipotecznej król. stoł. miasta Lwowa

dnia 1 sierpnia 1920.

Ser. A. po 10.000 kor. = 7.000 Mp.
Nr. 242, 243, 556, 899.

Ser. B. po 5000 kor. = 3.500 Mp.
Nr. 50, 135, 631, 897, 922, 1035.

Ser. C. po 1000 kor. — 700 Mp.
Nr. 149, 523, 629, 672, 766, 843, 917, 1174, 1328, 1436, 1463, 1728, 1970, 2098, 2213, 2241, 2269, 2299, 2422, 2775, 3145, 3155, 3179, 3564, 3586, 3637, 3887, 3895, 3898, 3920, 3948, 3994

Ser. D. po 200 kor. — 140 Mp.
Nr. 127, 197, 257, 573, 798, 822, 942, 983, 1299, 1303, 1373, 1536, 1656, 2029, 2147, 2220, 2232, 2260, 2417, 2493, 2504, 2554, 2581, 2663, 2682, 2693, 3323, 3688, 3690, 3784.

Płatne dnia 1 listopada 1920.

Z poprzednich losowań nie podniesiono dotychczas:

Numer	płatny 1 maja	płatny 1 listopada
Serja A. po 10.000 kor. = 7000 Mp.		
238	1919	—
250	1916	—
437	1920	—
559	1920	—
644	—	1919
904	1920	—
906	—	1919
Serja B. po 5000 kor. — 3500 Mp.		
52	1920	—
82	—	1919
101	—	1918
111	—	1919
143	1920	—
163	1920	—
411	1920	—
440	—	1919
501	1920	—
535	—	1918
653	1919	—
654	1919	—
709	—	1919
996	1918	—
999	—	1919
Serja C. po 1000 kor. — 700 Mp.		
48	1920	—
51	—	1917
79	1913	—
117	1920	—
143	—	1919
291	1916	—
313	1920	—
318	—	1915
340	1919	—
357	1920	—
359	—	1917
391	—	1919
397	1919	—

Numer	płatny 1 maja	płatny 1 listopada
Serja C. po 1000 kor. — 700 Mp.		
409	1918	—
433	—	1919
436	1920	—
535	1919	—
561	—	1917
586	1920	—
654	1920	—
658	1917	—
700	1918	—
745	1920	—
761	—	1917
789	1918	—
803	1920	—
816	1920	—
888	—	1916
921	—	1911
961	1919	—
1044	1917	—
1050	—	1919
1067	1920	—
1140	1920	—
1157	1919	—
1171	—	1918
1195	1918	—
1216	1920	—
1234	1919	—
1246	—	1916
1293	1915	—
1299	1919	—
1310	—	1919
1313	—	1919
1318	1916	—
1329	—	1919
1355	—	1918
1408	1920	—
1410	1909	—
1430	1918	—
1431	1919	—
1452	1920	—
1550	—	1915
1554	1918	—
1614	—	1918
1646	1918	—
1652	1919	—
1694	1919	—

Numer	płatny 1 maja	płatny 1 listopada
Serja C. po 1000 kor. — 700 Mp.		
1743	—	1919
1800	—	1918
1864	—	1919
1889	1920	—
1930	—	1918
1937	—	1919
2000	—	1919
2025	1919	—
2048	—	1919
2066	1919	—
2088	—	1918
2108	—	1917
2112	1920	—
2115	1920	—
2118	—	1918
2127	—	1917
2144	1918	—
2199	—	1919
2212	—	1919
2251	—	1919
2285	—	1919
2307	1918	—
2355	1920	—
2490	1920	—
2562	1918	—
2565	—	1910
2573	1918	—
2536	1920	—
2698	—	1919
2804	1919	—
2822	1920	—
2958	—	1919
2979	—	1918
3003	—	1919
3043	1920	—
3056	—	1919
3108	1920	—
3116	1919	—
3143	1919	—
3186	1918	—
3201	1920	—
3327	—	1919
3477	—	1918
3486	—	1919
3519	—	1919
3583	1920	—
Serja D po 200 kor. — 140 Mp		
82	—	1918
115	1916	—
183	—	1919
228	1920	—
247	1920	—
295	—	1919
299	—	1919
326	—	1918
361	—	1919
380	1917	—
398	—	1916
403	—	1918
419	—	1917
451	1920	—
506	1920	—
545	1920	—
570	1916	—
585	1920	—
625	—	1918
635	—	1919
656	1920	—

Numer	płatny 1 maja	płatny 1 listopada
Serja D. po 200 kor. = 140 Mp.		
719	1919	—
753	1916	—
778	1920	—
830	1918	—
848	—	1919
854	—	1915
878	1906	—
880	—	1911
922	1920	—
971	—	1918
976	1919	—
980	1914	—
984	—	1919
992	—	1918
1055	—	1919
1060	—	1919
1105	1918	—
1239	—	1918
1323	—	1918
1390	1918	—
1415	1919	—
1431	—	1918
1433	1916	—
1447	1920	—
1513	1916	—
1654	1918	—
1655	1918	—
1825	—	1919
1846	—	1917
1885	—	1918
1914	1912	—
1919	1916	—
1923	1919	—
1932	—	1917
1942	—	1919
1971	—	1919
2016	1916	—
2042	1920	—
2068	1919	—
2095	1920	—
2112	1917	—
2134	1913	—
2255	—	1919
2288	—	1916
2398	—	1919
2475	—	1919
2496	1919	—
2502	1919	—
2515	1920	—
2541	1920	—
2560	1920	—
2750	—	1918
2823	1920	—
2829	—	1919
2853	—	1919
2923	1914	—
2934	1919	—
2958	1920	—
2987	—	1916
3039	—	1914
3044	—	1919
3055	1919	—
3073	—	1917
3235	1919	—
3247	—	1917
3267	1920	—
3325	1920	—
3[illegible]14	1920	—
3989	1920	—

Z Drukarni Wł. [illegible] pod zarządem Józefa Ziembińskiego.